Powiat kolbuszowski się wyludnia

Str. 11

ISSN 1897-9416 INX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 8 (948)

25 lutego 2026

Cena 6,99 zł

Powstaje muzeum radia

Str. 9



Mniej tragedii

Więcej mandatów

Fot. K. Ząbczyk

Rok 2025 w powiecie kolbuszowskim zapisał się na kartach historii jako wyjątkowy – po raz pierwszy od wielu lat nie odnotowano ofiar śmiertelnych na drogach, choć jednocześnie wzrosła liczba kolizji. Dane ujawniają także niepokojącą tendencję – znacząco zwiększyła się liczba interwencji, przestępstw, mandatów i wykroczeń.

Str. 12-13



Fot. Gazeta.pl

Str. 10

Wypadek przewrócił życie

Dziecko, które zostało poważnie ranne w zdarzeniu drogowym w sierpniu 2025 roku, potrzebuje teraz naszej pomocy. Marcelina Piotrowski z Domatkowa zmaga się z poważnymi konsekwencjami wypadku, który na zawsze odmienił jej życie. W związku z tym ruszyła internetowa zbiórka na jej leczenie i rehabilitację.

G

Kolejne kroki do obwodnicy

Budowa obwodnicy Kolbuszowej, która stanie się częścią nowej drogi krajowej nr 9, to jedno z najistotniejszych przedsięwzięć komunikacyjnych w regionie. Zgodnie z aktualnym harmonogramem prac, inwestycja ta wejdzie w kolejny etap już na przełomie 2027 i 2028 roku, kiedy ogłoszony zostanie przetarg na realizację budowy.

Str. 3

Rekordowe wsparcie dróg

W 2026 roku województwo podkarpackie otrzyma rekordowe wsparcie w wysokości 174 milionów złotych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Z tej puli skorzysta także powiat kolbuszowski. Remontu doczekają się aż cztery najbardziej newralgiczne i niebezpieczne odcinki.

Str. 7

Zielone światła dla druhów

Str. 5

REKLAMA



eprasa.pl 4e21419580

liczba tygodnia

9170

- tyle interwencji przeprowadzili kolbuszowscy policjanci w 2025 roku.

Więcej na str. 12-13

cytat tygodnia

Zbigniew Chmielowiec:

- Musimy rozważyć wprowadzenie sankcji za nieprzestrzeganie tych przepisów - powiedział parlamentarzysta o projekcie ustawy, która ma ułatwić dojazd druhów OSP do remizy.

Więcej na str. 5

za tydzień

Debata nad imigrantami

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. **17 744 45 96**
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Batko: tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

Komentarz Tygodnia

Czekając na wiosnę

Wiosna tuż za rogiem, choć zima, jak co roku, trzyma się jeszcze kurczowo, nie chcąc oddać miejsca cieplejszym dniom. Przez te kilka zimowych miesięcy wielu z nas tęskni za promieniami słońca, za wiatrem niosącym zapach ziemi i budzącymi się do życia roślinami.

Czekanie na wiosnę to coś więcej niż tylko oczekiwanie na zmianę pogody. To moment refleksji nad tym, co nowe, co świeże, co daje nam energię do działania. Wiosna to symbol nadziei – w naturze i w naszym życiu. To czas, kiedy po długiej zimowej ciszy zaczynamy zauważać budzące się do życia pąki na drzewach, pierwsze kwiaty na trawniki i śpiew ptaków, które wracają do nas z dalekich stron. Jakby z każdym nowym listkiem na drzewach pojawiała się w nas odrobina optymizmu, którą przez całą zimę chowałyśmy w szafie, z nadzieją, że za chwilę wyjdzie na światło dzienne.

Choć wciąż spoglądamy przez okno na szare niebo, zimne poranki i trudne do zniesienia chłody, warto pamiętać, że każdy dzień zbliża nas do tych ciepłych, słonecznych popołudni. Wiosna przyjdzie w swoim czasie, a wtedy znikną wszystkie smutki zimy – nie tylko te związane z pogodą, ale i te ukryte w nas. Bo wiosna to nie tylko pora roku, to także stan ducha, czas, kiedy odrzucamy ciężar codzienności i otwieramy się na nowe możliwości.

Bartosz Posłuszny

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 8. numerze naszego tygodnika w 2021 roku.

***

Ratownik medyczny został przebadany dwókrotnie na obecność alkoholu w ogranizmie. Kolbuszowscy policjanci twierdzili, że był trzeźwy. Nowodębscy funkcjonariusze mówili, że był pijany.

***

Urzędnicy mają plan na poprawienie kominikacji w Kolbuszowej. Usprawnić ruch ma przedłużenie ulicy ks. Ruczki.

Gospodynie w Warszawie

W środę, 18 lutego, w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyło się spotkanie przedstawicieli Koła Gospodyń Wiejskich z Cmolasu z wiceminister Małgorzatą Gromadzką. W rozmowach uczestniczyła również Bernadetta Wolak-Posłuszny, wójt gminy Cmolas, oraz członkinie i członkowie KGW, w tym 10-letnia Iza Serafin, najmłodsza członkini tego prężnego koła.



Członkowie KGW z Cmolasu odbyli ważne i inspirujące spotkanie w Warszawie.

Podczas spotkania poruszono szereg istotnych kwestii, które dotyczą zarówno funkcjonowania Kół Gospodyń Wiejskich, jak i ich przyszłości. Wiceminister Małgorzata Gromadzka podkreśliła wagę działalności KGW, które pełnią kluczową rolę w rozwoju lokalnych społeczności. - Miałam przyjemność spotkać się z panią Bernadettą Wolak-Posłuszny, wójt gminy Cmolas, panią Agatą Drapałą – przewodniczącą koła, oraz członkiniami i członkami Koła Gospodyń Wiejskich w Cmolasie. Koło reprezentowała również 10-letnia Iza Serafin, najmłodsza członkini KGW – napisała Małgorzata Gromadzka na swoim profilu.

Dzieci i młodzież w KGW

Jednym z głównych tematów spotkania była kwestia sformalizowania działalności dzieci i młodzieży w ramach Kół Gospodyń Wiejskich. Wiceminister Gromadzka zapewniła, że temat ten jest dla niej szczególnie istotny, ponieważ młodsze pokolenia są kluczowe w utrzymaniu i rozwoju tradycji wiejskich.

- Podczas rozmowy poruszyliśmy kwestie istotne dla kół gospodyń wiejskich, w tym temat sformalizowania działalności dzieci i młodzieży w ramach KGW – dodała wiceminister.

Dzięki zaangażowaniu młodszych członków koła, takich jak Iza Serafin, KGW w Cmolasie zyskuje świeżą perspektywę i dynamizm. Działalność dzieci i młodzieży w ramach koła może przyczynić się do ich większego zaangażowania w sprawy lokalnej społeczności oraz pielęgnowania tradycji.

Wsparcie dla kobiet na terenach wiejskich

Spotkanie poruszyło także kwestie związane z sytuacją kobiet mieszkających na terenach wiejskich. Wiceminister Gromadzka podkreśliła, jak ważne jest zapewnienie odpowiedniego wsparcia dla kobiet z mniejszych miejscowości, które często napotykają na dodatkowe trudności związane z dostępem do różnych form wsparcia, edukacji czy działalności zawodowej.

- Poruszyliśmy również sprawy dotyczące kobiet mieszkających na terenach wiejskich, co jest niezwykle ważnym zagadnieniem w kontekście polityki wspierania rozwoju obszarów wiejskich – powiedziała Gromadzka.

Współpraca z ministerstwem

Spotkanie w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi to kolejny krok w kierunku wzmacniania roli Kół Gospodyń Wiejskich w Polsce. Dzięki takim inicjatywom możliwe jest nie tylko wsparcie lokalnych społeczności, ale także integracja dzieci, młodzieży i dorosłych w działania na rzecz rozwoju wsi. Wiceminister Małgorzata Gromadzka zaznaczyła, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi będzie kontynuować prace na rzecz wspierania działalności KGW, aby jeszcze lepiej odpowiadały one na potrzeby mieszkańców obszarów wiejskich.

Spotkanie to pokazało, jak ważne jest integracyjne podejście do rozwoju wsi, które obejmuje nie tylko dorosłych, ale także młodsze pokolenia. Dzięki takim inicjatywom Koła Gospodyń Wiejskich mogą być źródłem wsparcia i inspiracji zarówno dla młodszych, jak i starszych mieszkańców wsi. **bp**

eprasa.pl 4e21419580

Kolejne kroki do obwodnicy

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Budowa obwodnicy Kolbuszowej, która stanie się częścią nowej drogi krajowej nr 9, to jedno z najistotniejszych przedsięwzięć komunikacyjnych w regionie. Zgodnie z aktualnym harmonogramem prac, inwestycja ta wejdzie w kolejny etap już na przełomie 2027 i 2028 roku, kiedy ogłoszony zostanie przetarg na realizację budowy. Choć prace projektowe i przygotowawcze są w pełnym toku, to już teraz widać, że obwodnica Kolbuszowej ma szansę na zrewolucjonizowanie komunikacji w tej części Podkarpacia.

Przypomnijmy, że po wnikliwych analizach wszystkich wariantów ostatecznie duża obwodnica Kolbuszowej przebiegać będzie jako wariant 4.1 a.

Jako wariant przyszłej obwodnicy Kolbuszowej wskazano trasę 4.1A. Ma ona długość około 12,5 km i przebiega po wschodniej stronie drogi krajowej nr 9 (DK9). Trasa rozpoczyna się w Cmolasie, a kończy w Widełce (gmina Kolbuszowa).

Niewiele różni się on od wariantu 4.1. Główna różnica polega na tym, że w jednym z nich zaproponowano ronda - w drugim skrzyżowania dwupoziomowe. Co ważne, ani opcja 4.1A, ani też 4.1 nie zakładają wyburzeń.

Co zakłada preferowany wariant?

Początek obwodnicy miasta zlokalizowany będzie w gminie Cmolas na istniejącej drodze krajowej nr 9 (między Lestello a mostem w Zarębkach). Następnie pobiegnie ona nad torowiskiem i dalej przez pola, gdzie przetnie drogę powiatową relacji Zarębki - Mechowiec.

Koncepcja nowej drogi zakłada także przecięcie się jej z obecną obwodnicą Kolbuszowej i Weryni. Dalej obwodnica pobiegnie równolegle do weryńskich stawów, ominie kolbuszowską strefę ekonomiczną i zostanie poprowadzona dalej w kierunku Rzeszowa polami między Kolbuszową Górną i Weryni

Do obecnej DK9 zacznie skręcać po przecięciu drogi powiatowej między Wojkowem a Kłapówką. W Kupnie powtać ma wiadukt nad torami a z istniejącą DK9 obwodnica Kolbuszowej złączy się na granicy Kupna i Widełki.

Na jakim etapie jest atkualnie inwestycja?

Koncepcja Programowa i badania geologiczne

Pierwszy ważny krok na drodze do realizacji obwodnicy rozpoczął się od ogłoszenia przetargu na opracowanie dokumentacji niezbędnej do rozpoczęcia prac budowlanych. 15 grudnia 2025 roku ogłoszono przetarg na wykonanie Koncepcji Programowej (KP), która obejmuje szczegółowe badania geologiczne i inżynierskie. Podpisanie umowy z wykonawcą dokumentacji planowane jest na drugi kwartał 2026 roku. Prace projektowe, w tym opracowanie KP oraz wykonanie badań geologicznych, potrwają około 12 miesięcy.

W wyniku tych działań powstanie szczegółowa koncepcja, która posłuży do weryfikacji przyszłej inwestycji. Po jej zakończeniu nastąpi odbiór dokumentacji przez Zespół Odbioru Projektów



Sprawdzamy, na jakim etapie jest sprawa budowy obwodnicy Kolbuszowej.

Inwestycyjnych (ZOPI), który sprawdzi zgodność z wymaganiami GDDKiA. Zakończenie tego etapu jest przewidywane na trzeci kwartał 2027 roku.

Program Funkcjonalno-Użytkowy i przetarg na realizację

Po zakończeniu przygotowania pełnej dokumentacji i uzyskaniu wymaganych pozwoleń, kolejnym kluczowym krokiem będzie opracowanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego (PFU), który stanowi podstawę dla ogłoszenia przetargu na realizację inwestycji. Program ten jest niezbędny do rozpoczęcia procesu przetargowego, który ma na celu wyłonienie wykonawcy, który zrealizuje obwodnicę Kolbuszowej w systemie „Projektuj i Buduj". To oznacza, że przyszły wykonawca nie tylko zaprojektuje, ale i wykona budowę obwodnicy, co przyspieszy realizację całej inwestycji.

Zakończenie prac budowlanych

Obwodnica Kolbuszowej, jako część drogi krajowej DK9, ma na celu poprawę komunikacji w regionie i odciążenie samego miasta z ruchu tranzytowego. Dla Kolbuszowej jest to szansa na zminimalizowanie problemów związanych z dużym ruchem drogowym w centrum miasta. Zrealizowanie tego projektu nie tylko poprawi komfort życia mieszkańców, ale także wpłynie na rozwój gospodarczy regionu, przyciągając nowych inwestorów i poprawiając dostępność transportową.

W obliczu rosnącego ruchu drogowego w Polsce, budowa obwodnicy Kolbuszowej to ważny krok w kierunku poprawy infrastruktury transportowej w kraju. Inwestycja ta jest częścią większego projektu budowy i modernizacji sieci dróg krajowych, które mają zwiększyć bezpieczeństwo i efektywność komunikacji, a także przyczynić się do rozwoju regionalnych rynków pracy.

Wszystko wskazuje na to, że budowa obwodnicy Kolbuszowej stanie się kluczowym elementem w poprawie infrastruktury komunikacyjnej w tej części Podkarpacia. Choć przed nami jeszcze kilka lat oczekiwania na realizację projektu, to już teraz widać, jak ważna jest ta inwestycja zarówno dla mieszkańców Kolbuszowej, jak i dla całego regionu.

Poseł Chmielowiec o inwestycji

Zbigniew Chmielowiec wspominał jakiś czas temu o tym, jak rozpoczęto rozmowy i pracę nad budową obwodnicy Kolbuszowej.

- Rozpoczęliśmy rozmowy w 2018 roku, pierwsze warianty obwodnicy Kolbuszowej zostały przedstawione 3 lata temu wspominał poseł.

Mówiąc o Kolbuszowej, nawiązał do obecnej sytuacji mieszkańców m.in. gminy Cmolas, których także czeka budowa łącznika drogi, która będzie częścią nowej DK9, zapewniając, że tutaj będzie podobnie. - Nie ma tak, że dzisiaj się spotykamy i za 3 dni będzie ogłoszony przebieg, że państwo nie będziecie mieć nic do powiedzenia. Chcemy wybrać najkorzystniejszy wariant dla wszystkich. Obwodnica ma sięgać od autostrady A4 aż do drogi S74. Chcemy, żeby wszystko było przy otwartej kurtynie (...) - zapewniał poseł Chmielowiec.

Dodał także, że w Kolbuszowej pierwotnie było 8 wariantów obwodnicy, potem zostało 4, żeby wybrać dwa najlepsze. Następnie wyłoniono ten najkorzystniejszy.

Cel inwestycji - nowa droga krajowa nr 9

Jak podkreślają przedstawiciele GDDKiA, DK9 ma istotny charakter, gdyż stanowi jedną z dróg krajowych pozwalających na prowadzenie transportu na kierunku północ-południe.

Obecny jej przebieg, ze względu na duże natężenie ruchu, na które składa się w głównej mierze ruch tranzytowy, jest niezwykle uciążliwy dla obszarów zabudowanych. Powoduje to też znaczne utrudnienia w płynności przejazdu. Dodatkowo DK9 krzyżuje się z wieloma drogami niższych klas. Występują też liczne zjazdy, a zagospodarowanie terenu wzdłuż istniejącej drogi nie pozwala na jej rozbudowę.

- Stąd decyzja o budowie nowego przebiegu drogi krajowej nr 9. Pozwoli to na odsunięcie ruchu pojazdów od ścisłej zabudowy, a tym samym usprawni ruch tranzytowy, którego część, z drogi ekspresowej S7, przejmuje DK9. Droga ta prowadzi ruch w kierunku Rzeszowa i dalej do przejścia granicznego ze Słowacją w Barwinku. Dodatkowo budowa nowego przebiegu DK9 poprawi płynność transportu osobowego na kierunku Rzeszów - Radom i dalej do Warszawy. Skróci się też czas przejazdu oraz bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu. Realizacja inwestycji pozwoli także na likwidację tzw. wąskich gardeł, które spowalniają ruch pojazdów - wylicza korzyści Bartosz Wysocki z GDDKiA.

GMINA NOWA DĘBA

Nowa Dęba za „bordowym"

Budowa nowego odcinka drogi krajowej nr 9 w Nowej Dębie wchodzi w kluczową fazę wyboru wariantów. Jednym z nich jest „bordowy", który ma na celu ochronę przestrzeni trzech wsi, a jego pomysł zdobył szerokie poparcie mieszkańców i burmistrza. Jakie są szanse na realizację tego rozwiązania?

Budowa nowego odcinka drogi krajowej nr 9 w Nowej Dębie wkracza w decydującą fazę wyboru spośród trzech wariantów, które będą poddane dalszym procedurom. Projekt, zaproponowany przez warszawską firmę TPF, obejmuje m.in. węzły w Samborcu, Tarnobrzegu i Gorzycach, a jego celem jest odciążenie istniejącej infrastruktury drogowej.

Temat budowy nowego śladu DK9 wywołał jednak kontrowersje, szczególnie wśród mieszkańców Chmielowa, Cyganów i Jadachów, które mogą zostać dotknięte przez projektowane korytarze drogowe, przecinające wsie oraz prowadzące do wyburzenia domów.

Wariant „bordowy" – poparcie społeczności

Jednym z proponowanych rozwiązań jest wariant „bordowy", który uzyskał silne poparcie mieszkańców trzech wsi, szczególnie po szerokiej dyskusji na zebraniach wiejskich. Wariant ten nie ingeruje w istniejący ład przestrzenny, a jego przebieg ma na celu minimalizację negatywnego wpływu na społeczności lokalne.

Jak wyjaśnia Wiesław Ordon, burmistrz Nowej Dęby, „w tej sytuacji projektanci muszą pochylić się nad przedstawionym rozwiązaniem".

– Propozycja ta spotkała się z przychylnymi uwagami zainteresowanych, choć też pojawiały się pojedyncze głosy negatywne. Nie mniej, mieszkańcy gremialnie poparli ten projekt społeczny, który w najmniejszym stopniu wkracza w dotychczasowy ład przestrzenny trzech wsi – podkreślił Ordon.

Wariant „bordowy" (T4) rozpoczyna się na końcowym odcinku obwodnicy Nowej Dęby, a jego przebieg prowadzi wzdłuż Trześniówki, na północ od Chmielowa, omijając inne tereny, jak linie energetyczne. Dodatkowo projektanci rozważają węzeł, który pozwoliłby na zjazd do strefy przemysłowej w przyszłości, co mogłoby odciążyć wieś od ruchu związanego z produkcją strefową.

Burmistrz podkreśla konieczność poparcia

Burmistrz Ordon zaznaczył, że choć projekt wymaga dopracowania, to poparcie społeczności lokalnych ma kluczowe znaczenie. „Postawa tylko negująca przedstawione warianty nie miałaby większego znaczenia" – stwierdził Ordon.

Mieszkańcy liczą na to, że wariant „bordowy" znajdzie się w wykazie trzech propozycji, które będą procedowane w dalszym etapie projektowania.

– Podobnie jak to było nad projektem obwodnicy Nowej Dęby, która w pierwszej wersji omijała Kozielec w Jadachach, Tarnowską Wolę i część Porąb Dębskich. Udało się ten stan rzeczy zmienić. I taką nadzieję mają mieszkańcy trzech wsi – przypomniał burmistrz, wyrażając nadzieję, że podobnie będzie w przypadku nowej DK9.

kz

eprasa.pl 4e21419580

Efekt domina

W Kolbuszowej Górnej, tuż przed rondem, doszło do stłuczki trzech pojazdów. W wyniku zdarzenia mężczyzna prowadzący audi został ukarany mandatem.

W piątek, 20 lutego, około godziny 13:00, w Kolbuszowej Górnej miała miejsce kolizja trzech pojazdów. Zdarzenie miało miejsce tuż przed rondem, za pomiarem prędkości, na drodze prowadzącej w kierunku Kolbuszowej.

Jak przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, mężczyzna jadący audi, którego tablice rejestracyjne zaczynają się od TSA, wjechał w tył forda, na numerach początkowych RTA, którym kierowała kobieta. Siła uderzenia w forda spowodowała, że pojazd ten z kolei uderzył w toyotę z tablicami rejestracyjnymi początkowymi RMI, którą prowadziła również kobieta.

Na miejscu interweniowali kolbuszowscy policjanci, którzy ukarali mężczyznę prowadzącego audi mandatem. Zatrzymano również dowody rejestracyjne audi i forda. **kz**



Fot. Nadesłane

Sprawcą okazał się kierowca audi.

Do więzienia

Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej zatrzymali mężczyznę poszukiwanego nakazem doprowadzenia. 62-latek ma do odbycia karę czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Do zatrzymania doszło w środę, 18 lutego, w godzinach porannych. Funkcjonariusze podczas wykonywania obowiązków służbowych ustalili, gdzie może przebywać poszukiwany. Po potwierdzeniu informacji udali się na jedną z posesji na terenie gminy Kolbuszowa, gdzie zatrzymali 62-latka.

Zgodnie z decyzją sądu mężczyzna najbliższe cztery miesiące spędzi w zakładzie karnym.

Policja przypomina, że osoby, na których ciąży prawomocny wyrok, często próbują unikać odpowiedzialności i ukrywają się przed organami ścigania. Jak podkreślają funkcjonariusze, to zwykle tylko kwestia czasu, kiedy zostaną zatrzymane i doprowadzone do odbycia zasądzonej kary. **kz**

Wyrazy głębokiego współczucia
dla

Pani
Anny Sudoł
Radnej Rady Powiatu w Kolbuszowej

z powodu śmierci

MAMY

składają:
Starosta Kolbuszowski, Zarząd Powiatu,
Przewodniczący Rady, Radni Rady Powiatu
oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej

Garaż w ogniu

Miniony weekend był pracowity dla strażaków z powiatu kolbuszowskiego. Druhowie OSP oraz strażacy PSP interweniowali przy kilku zdarzeniach – od kolizji drogowych i pożaru sadzy w kominie, po nocny pożar budynku w Krzątce.

Strażacy z powiatu kolbuszowskiego w miniony weekend kilkukrotnie wyjeżdżali do różnych zdarzeń. Jak przekazał nam bryg. Paweł Tomczyk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, działania dotyczyły zarówno zdarzeń drogowych, jak i zagrożeń związanych z pożarami czy uszkodzonymi drzewami.

Kolizje i pożar sadzy w kominie

Pierwsze interwencje odnotowano w piątek, 20 lutego. O godzinie 12:56 strażacy zostali zadysponowani do Kolbuszowej Górnej, gdzie doszło do kolizji trzech samochodów osobowych.

Tego samego dnia wieczorem, o godz. 23:16, w Hadykówce gaszono pożar sadzy w kominie jednego z budynków.

W sobotę, 21 lutego, około południa strażacy interweniowali w Raniżowie na ul. Sudoła, gdzie zderzyły się dwa samochody osobowe. W zdarzeniu poszkodowane zostały dwie osoby, które zostały przekazane zespołowi ratownictwa medycznego.

Tego samego dnia o godz. 16:23 w Cmolasie usuwano złamany konar drzewa, który zagrażał bezpieczeństwu na drodze.

Do kolejnej kolizji doszło w Wilczej Woli – zderzyły się tam dwa samochody osobowe. Na szczęście w tym przypadku nikt nie odniósł obrażeń.

Nocny pożar w Krzątce

Najpoważniejsze zdarzenie miało miejsce w nocy z soboty na niedzielę. 22 lutego o godz. 1:03 strażacy zostali wezwani do pożaru w Krzątce. Palił się budynek garażowy o konstrukcji blaszanej o wymiarach około 15 na 4 metry. W środku znajdował się sprzęt ogrodniczy.

Ogień strawił budynek wraz z wyposażeniem. Działania gaśnicze trwały do godz. 3:27. W akcji brały udział jednostki OSP z Krzątki, Majdanu Królewskiego, Huty Komorowskiej i Lipnicy, a także strażacy z JRG Kolbuszowa i JRG Nowa Dęba. Łącznie na miejscu pracowało 28 strażaków. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. **kz**


Fot. OSP Majdan Królewski

Garaż spłonął doszczętnie.

Zmarli

17 lutego

Maria Szetela (1952 r.)
z Woli Raniżowskiej

Edward Rusin (1956 r.)
z Dzikowca
Helena Tylutka (1927 r.)
z Dzikowca

18 lutego

Józefa Stąpor (1935 r.)
z Zapola
Marian Kuna (1938 r.)
z Ostrów Tuszowskich

20 lutego

Edward Wilczyński (1959 r.)
z Woli Raniżowskiej

22 lutego

Ryszard Piotrowski (1960 r.)
z Domatkowa
Stefania Kapusta (1931 r.)
z Dzikowca

23 lutego

Genowefa Pszeniczna (1947 r.)
z Czarnej Sędziszowskiej
Jadwiga Majewska (1926 r.)
z Weryni
Maria Ptak (1953 r.)
z Mazurów
Maria Skiba (1935 r.)
z Domatkowa
Julia Matuła (1930 r.)
z Mazurów

24 lutego

Krzysztof Kołodziej (1965 r.)
z Kolbuszowej
Mieczysław Maciąg (1944 r.)
z Cmolasu

Narkotyki małoletnim

Kolbuszowscy kryminalni zatrzymali 21-letniego mężczyznę podejrzanego o posiadanie oraz udzielanie narkotyków małoletnim. Decyzją sądu mężczyzna trafił do aresztu, gdzie spędzi najbliższe trzy miesiące.

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej zatrzymali 21-letniego mieszkańca powiatu niżańskiego, który jest podejrzany o posiadanie oraz udzielanie środków odurzających osobom małoletnim.

Sprawa nabrała tempa po intensywnych czynnościach dochodzeniowych, które doprowadziły funkcjonariuszy do jednego z domów w powiecie niżańskim, gdzie mężczyzna mieszkał.

Podczas przeszukania policjanci znaleźli substancje zabronione, a wstępne badania wykazały, że jest to marihuana. Zgromadzony materiał dowodowy umożliwił przedstawienie 21-latkowi zarzutów, nie tylko za posiadanie narkotyków, ale także za ich udzielanie osobom nieletnim.

Na wniosek prokuratury, sąd zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi za kratkami, gdzie będzie czekał na dalszy rozwój sprawy.

Handel narkotykami jest poważnym przestępstwem, które w Polsce grozi karą pozbawienia wolności do 8 lat. Kolbuszowska policja podkreśla, że będzie kontynuować działania mające na celu zwalczanie przestępczości narkotykowej, szczególnie wśród młodzieży. **kz**

Jak przestrzega prokurator Tomasz Chudzik z Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej, za sprzedaż narkotyków osobie małoletniej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grozi wyższa kara, bo od 3 do 20 lat pozbawienia wolności. Ten dodaje, że nie warto więc ryzykować i wchodzić w tego rodzaju działalność, która może zakończyć się wieloletnim pobytem w więzieniu

Pożar w szopie

Strażacy interweniowali w Woli Raniżowskiej, gdzie doszło do pożaru w budynku gospodarczym. Na miejscu pracowały zastępy PSP i OSP, a sytuację udało się szybko opanować.

W poniedziałek po południu strażacy zostali zadysponowani do pożaru w miejscowości Wola Raniżowska w powiecie kolbuszowskim. Jak przekazał nam bryg. Paweł Tomczyk z Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej, zgłoszenie wpłynęło do stanowiska kierowania PSP o godzinie 14:20.

Na miejscu okazało się, że ogień pojawił się w budynku gospodarczym – szopie, w której zapaliły się drewniane elementy wyposażenia. Do działań skierowano dwa zastępy z JRG Kolbuszowa oraz po jednym zastępie z OSP Raniżów i OSP Wola Raniżowska.

Strażacy szybko opanowali zagrożenie. Sytuacja została opanowana, a zastępy kończą działania i wracają już do jednostek. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, a straty udało się ograniczyć do minimum **kz**

eprasa.pl 4e21419580

Z KRAJU

Zielone światło dla druhów?

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Nowy projekt ustawy dotyczący używania zielonych sygnałów błyskowych przez strażaków OSP w drodze na akcję ratunkową budzi kontrowersje, ale i nadzieje na poprawę bezpieczeństwa. Wypowiedzi parlamentarzysty i samych druhów podkreślają znaczenie tej zmiany, ale wskazują również na konieczność szczegółowego dopracowania przepisów.



Fot. Obraz wygenerowany przez AI

Niedługo tak mogą wyglądać samochody druhów OSP, udających się na alarm.

W Polsce trwają prace nad projektem ustawy, który umożliwi strażakom ochotnikom używanie zielonych sygnałów błyskowych podczas dojazdu do remizy.

Zielone światło dla strażaków budzi emocje

Celem zmian, jak podkreśla Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP, jest poprawa bezpieczeństwa oraz zwiększenie widoczności strażaków, którzy często jako pierwsi docierają na miejsce zdarzenia. Nowe przepisy mają dotyczyć zarówno Prawa o ruchu drogowym, jak i ustawy o OSP. Choć zmiana jest od lat stosowana w innych krajach, w Polsce budzi mieszane uczucia.

Zielony sygnał nie da strażakom pierwszeństwa, ale ma stanowić wyraźny sygnał informacyjny dla innych uczestników ruchu drogowego, by umożliwili im szybszy dojazd. Jak podkreśla Związek OSP, „nie chodzi o uprzywilejowanie, lecz o czytelny sygnał informacyjny dla innych uczestników ruchu”.


Fot. Archiwum Korso

Poseł Zbigniew Chmielowiec uważa, że projekt zmierza w dobrym kierunku, choć ma pewne zastrzeżenia.

Zielone światło „nie daje pierwszeństwa, ma zwracać uwagę innych kierowców, ma pomóc, a nie zmuszać do ustępowania” – wyjaśnia ZOSP RP. Jest to rozwiązanie znane m.in. z USA i Kanady, a w Polsce ma dotyczyć ponad 700 tysięcy strażaków ochotników w 16 tysiącach jednostek OSP.

Komentarz posła Chmielowca z Kolbuszowej

Dla posła Zbigniewa Chmielowca, parlamentarzysty z Kolbuszowej, projekt jest krokiem w dobrym kierunku. W rozmowie z nami, wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu Strażaków zaznaczył, że rozwiązanie to jest szczególnie istotne w miastach, gdzie ruch drogowy i korki opóźniają dojazd strażaków do akcji.

– To dobry projekt, który ułatwi dojazd druhom do akcji. Jest szczególnie ważny w większych miastach i na dojeździe do nich, bo tam często ochotnicy stoją w korkach – mówił w rozmowie z nami Chmielowiec.

Jednak, jak dodał, projekt wymaga dopracowania, zwłaszcza w kwestii wprowadzenia sankcji za nieprzestrzeganie przepisów oraz przeprowadzenia kampanii edukacyjnej wśród kierowców.

– Oczywiście trzeba nad nim popracować, bo musimy rozważyć wprowadzenie sankcji za nieprzestrzeganie tych przepisów. I potrzebna jest również cała akcja edukacyjna – stwierdził poseł z Kolbuszowej.

Głos druhów OSP z regionu

O opinie zapytaliśmy także samych druhów. Szymon, członek OSP, zauważył, że choć pomysł nie jest zły, to nadanie prawa używania zielonych świateł wszystkim strażakom bez odpowiedniego szkolenia może prowadzić do nadużyć.

– Myślę, że zielone światło samo w sobie nie jest złym pomysłem, szczególnie w miastach, gdzie w godzinach szczytu dojechać szybciej do remizy jest problemowe. Jednakże nadanie takiego prawa wszystkim strażakom bez jakiegokolwiek szkolenia, wykładu nie będzie dobrym rozwiązaniem – zwrócił uwagę Szymon.

Z kolei Łukasz, inny druh, uznał zmianę za dobry pomysł, pod warunkiem że inni uczestnicy ruchu zrozumieją, iż celem nie jest przywilej, a bezpieczeństwo i czas.

– Według mnie jest to bardzo dobry pomysł, żeby tylko inni uczestnicy to zrozumieli i ułatwiali nam szybsze dotarcie do remizy. Są miejscowości, w których natężenie ruchu jest ogromne i mimo że do remizy strażak ma kilometr, to musi włączyć się do ruchu np. z własnej posesji, co już zabiera cenny czas – a wysyłając zielone błyski, zapewne szybciej ktoś mu to umożliwi – mówi Łukasz.

Sonda trwa w sieci

Na portalu korsokolbuszowskie.pl trwa sonda dotycząca „zielonego światła” dla druhów. Czytelnicy mogą w niej wyrazić swoją opinię. Do tej pory w głosowaniu wzięło udział 250 osób (stan na 23 lutego, godz. 9:40). Aż 68,8 proc. z nich popiera ten pomysł, 27,2 proc. jest przeciw, natomiast 4 proc. nie ma w tej sprawie zdania. Wyniki wskazują, że większość uczestników sondażu opowiada się za tym rozwiązaniem.

Pod naszym postem na Facebooku również nie zabrakło komentarzy Czytelników. Oto niektóre z nich:

– Proszę wziąć pod uwagę, że niektórzy druhowie - w tym ja - mają obecnie z miejsca zamieszkania do remizy ponad 3 km. W ciągu dnia dojazd jest bardzo utrudniony i zależy od szczęścia oraz natężenia ruchu na drodze krajowej i powiatowej. Jak wiemy, w godzinach porannych, do 15-16, dostępnych strażaków ochotników jest zawsze mniej niż wieczorem i w weekendy, bo każdy gdzieś pracuje i utrzymuje rodzinę. Ci, którzy mieszkają blisko OSP, różnicy pewnie nie odczują, ale dla takich osób jak ja ma to ogromne znaczenie - oczywiście pod warunkiem, że patrol policji nie będzie takiego kierowcy jadącego na alarm karał mandatem lub zatrzymaniem uprawnień. Zawsze i wszędzie znajdzie się czarna owca - takie życie - ale dla mnie, gdy wiem, że jadę na alarm, to większa szansa, by komuś pomóc. Pamiętajcie, są takie czasy, że o wartościowych druhów jest bardzo ciężko, a w godzinach pracy jest ich jeszcze mniej. Nie utrudniajmy pracy ludziom, którym jeszcze zależy na pomaganiu innym, bo za 5-10 lat Polska Ochotnicza Straż Pożarna może zderzyć się z ogromnymi brakami kadrowymi. Wtedy dodatki w stylu „dajmy im dwa razy kwotę WOT miesięcznie” niewiele zmienią, bo wymagania rosną, obowiązków przybywa, a nas - wyjazdowych strażaków ochotników - z roku na rok jest coraz mniej... – uważa Marek.

– Połowa, a może nawet większa część osób wypowiadających się na temat OSP i wszystkiego, co dzieje się wokół nich, nawet nie zadzwoniłaby po pomoc, bo byliby zajęci kręceniem rolek na Facebooku zamiast jej udzielać. Wystarczyłoby założyć im nomex, butlę i hełm, wpuścić na wysiłkówkę i dopuścić do egzaminu w komorze - na sam jej widok by się przestraszyli. Obecna OSP to nie „pijaczki” spod sklepu, lecz wyszkoleni ludzie, którzy poświęcają swój czas, nie patrząc na to, czy jest sobota, święta z rodziną czy któraś godzina w nocy. Rzucają wszystko i biegną pomóc - nie dla zielonego światła i nie dla tych marnych groszy. Służba w OSP jest dla ludzi i jest ochotnicza - jesteśmy tu dlatego, że ktoś potrzebuje pomocy. Niestety PSP często nie jest w stanie dojechać tak szybko, dlatego to lokalne OSP przeważnie są pierwsze na miejscu zdarzenia - czy to pożaru, wypadku, czy innej sytuacji – napisał z kolei Darek.

– Gdybym nie miał kompletnego ubrania specjalnego w samochodzie, w życiu nie dojechałbym na akcję. Mam 3 km, skrzyżowanie i wieczne korki. Jak inaczej ludzie mają wiedzieć, że jedziemy na akcję? Nie ma innego wyjścia - zielone światło dla OSP – dodał Łukasz.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Spotkania przed referendum

Już w pierwszy weekend marca ruszą spotkania przedreferendalne w powiecie kolbuszowskim, które mają na celu omówienie ważnych kwestii dotyczących przyszłości regionu. Inicjatorem tych spotkań jest Tomasz Buczek, który zaprasza mieszkańców do aktywnego udziału w dyskusji.

Jak informuje europoseł, od mieszkańców gmin zależy, jaki będzie wynik referendum, które może zadecydować o przyszłych zmianach. Buczek zachęca wszystkich do aktywności i udziału w spotkaniach, które mają na celu otwartą dyskusję o najważniejszych sprawach regionu.

– Razem zadbajmy o to, co dla nas najważniejsze. Dokonajmy zmian i zadbajmy o szczerość, uczciwość, transparentność, godną reprezentację i skuteczną służbę mieszkańcom powiatu kolbuszowskiego – napisał europoseł z Kolbuszowej Górnej w swoich mediach społecznościowych.

Co ważne dla mieszkańców?

W spotkaniach wezmą udział przedstawiciele władz oraz zainteresowani mieszkańcy, którzy będą mieli okazję przedstawić swoje opinie, wątpliwości i pomysły na poprawę sytuacji w powiecie. Buczek podkreśla, że sukces referendum będzie zależał od liczby głosujących – stąd tak istotne jest aktywne uczestnictwo w nadchodzących spotkaniach.

Referendum jako pierwszy krok

Buczek zaznacza, że przeprowadzenie referendum to dopiero początek procesu, jeśli wynik będzie wiążący, wówczas na pewno niezbędne będą dalsze kroki – organizacja wyborów, które mogą zadecydować o przyszłości lokalnych władz. Europoseł zwrócił również uwagę, że kluczowym elementem jest osiągnięcie odpowiedniego poziomu frekwencji, który wynosi 3/5 osób, które uczestniczyły w ostatnich wyborach powiatowych. Przy dobrej mobilizacji mieszkańców, osiągnięcie tego celu będzie możliwe.

Przypomnijmy, że że proces referendalny wymaga zebrania co najmniej 5 tysięcy podpisów od mieszkańców powiatu, co stanowi 10 proc. uprawnionych do głosowania. – „Po tysiąc na każdą gminę i jest to do zrobienia” – przekonywał poseł do PE, wskazując na duży potencjał mobilizacyjny, szczególnie w gminach Kolbuszowa i Raniżów.

kz

Harmonogram spotkań przedreferendalnych:

7 marca 2026 r. (sobota) – Raniżów, godz. 16:00, sala OSP Raniżów
14 marca 2026 r. (sobota) – Dzikowiec, godz. 16:00, sala przy stadionie
15 marca 2026 r. (niedziela) – Cmolas, godz. 14:00, SOK Cmolas
21 marca 2026 r. (sobota) – Niwiska, godz. 16:00, GOK Niwiska
22 marca 2026 r. (niedziela) – Majdan Królewski, godz. 14:00, GOK Majdan Królewski

eprasa.pl 4e21419580

GMINA KOLBUSZOWA

Odpowiedź na progi

Kwestia bezpieczeństwa na skrzyżowaniu drogi gminnej z drogą powiatową w miejscowości Zarębki stała się tematem na forum samorządowym. Radny Norbert Tylutki złożył do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej interpelację, w której apelował o natychmiastowe działania w związku z powtarzającymi się zagrożeniami drogowymi. Według niego, brak szybkiej reakcji władz lokalnych może doprowadzić do tragedii.

Skrzyżowanie w Zarębkach to newralgiczny punkt komunikacyjny w gminie Kolbuszowa. Zlokalizowane jest w miejscu, które stanowi ważny skrót i dojazd w kierunku drogi krajowej nr 9. W ostatnich miesiącach odnotowano tam liczne zdarzenia drogowe, w tym kolizje oraz sytuacje stwarzające poważne zagrożenie dla pieszych i innych uczestników ruchu. Jak podkreśla radny, nadmierna prędkość pojazdów oraz brak odpowiedniego zachowania kierowców przed skrzyżowaniem stwarzają realne niebezpieczeństwo.

- To tylko kwestia czasu – podkreśla radny Tylutki, zaznaczając, że szybkie wprowadzenie zmian jest konieczne, aby uniknąć poważnych konsekwencji. Zachowania kierowców stanowią zagrożenie nie tylko dla pieszych, ale również dla osób mieszkających w pobliżu tego skrzyżowania.

Punktowe rozwiązanie

W odpowiedzi na obawy mieszkańców, radny Norbert Tylutki zaproponował wprowadzenie punktowych progów zwalniających na wskazanym odcinku drogi gminnej. Jak zaznaczył, takie rozwiązanie jest bardziej efektywne niż tradycyjne, pełne progi zwalniające, które mogą blokować przejazd pojazdów i generować hałas.

Punktowe progi: wymuszają redukcję prędkości, ale nie blokują całkowicie drogi,spowalniają pojazdy poruszające się z nadmierną prędkością,nie utrudniają przejazdu pojazdom uprzywilejowanym ani komunikacji zbiorowej,są tańsze i szybsze w montażu, a także generują mniejszy hałas i drgania.

Punktowe progi zwalniające to rozwiązanie, które lepiej sprawdza się na drogach o dużym natężeniu ruchu oraz w rejonach skrzyżowań, gdzie pełne progi mogłyby prowadzić do zatorów i niebezpiecznych manewrów. Wskazane w interpelacji rozwiązanie ma na celu wzmocnienie bezpieczeństwa w tym newralgicznym punkcie komunikacyjnym, gdzie wciąż dochodzi do niebezpiecznych zdarzeń.

W trybie przyspieszonym

Radny Tylutki zwrócił się także z prośbą o rozpatrzenie sprawy w trybie przyspieszonym, zaznaczając, że mieszkańcy Zarębek liczą na szybkie wprowadzenie wnioskowanych zmian, zanim dojdzie do kolejnego niebezpiecznego incydentu.

Jak informuje w odpowiedzi na interpelację Krzysztof Wójcicki, zastępca burmistrza, sprawa wymaga współpracy z zarządem powiatu, który jest odpowiedzialny za zarządzanie ruchem na drogach powiatowych. W najbliższym czasie ma odbyć się spotkanie z Komisją Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która zajmie się tym tematem.

Czego oczekują mieszkańcy?

Mieszkańcy Zarębek, zwłaszcza ci, którzy mieszkają w pobliżu skrzyżowania, wyrazili jednoznaczną zgodę na montaż punktowych progów zwalniających. Ich zdaniem, to realne rozwiązanie, które znacząco poprawiłoby bezpieczeństwo na drodze. - Mieszkańcy już od dłuższego czasu postulują o takie zmiany - podkreśla radny Tylutki, zaznaczając, że ich opinia ma duże znaczenie w kontekście podejmowanych decyzji.



Czy jest szansa, aby progi zwalniające pojawiły się na drodze w Zarębkach?

Bezpieczeństwo na drogach wciąż pozostaje jednym z najważniejszych tematów do rozwiązania na poziomie lokalnym. W Zarębkach sprawa staje się coraz bardziej pilna. Radny Tylutki, działając na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców, stara się wymusić szybsze działania, które mogą przyczynić się do zmniejszenia liczby wypadków drogowych i poprawy ogólnego bezpieczeństwa w gminie Kolbuszowa. Teraz wszystko zależy od tego, jak szybko urząd podejmie konkretne kroki.

Bartosz Posłuszny

GMINA CMOLAS

Kolejna w powiecie

Kolejna duża marka z branży spożywczej szykuje się do inwestycji w powiecie kolbuszowskim. Decyzja administracyjna już zapadła, teren jest wyznaczony, a dokumenty gotowe. Choć prace budowlane jeszcze się nie rozpoczęły, wszystko wskazuje na to, że wkrótce mieszkańcy zyskają nowy market w jednej z gmin.

Jak wynika z informacji urzędowych, jeszcze w październiku 2025 roku Wydział Architektury i Budownictwa w Kolbuszowej wydał pozytywną decyzję na budowę budynku usługowo-handlowego wraz z 40 miejscami parkingowymi.

Obiekt ma powstać przy drodze krajowej nr 9, w bardzo widocznej lokalizacji - jadąc od strony Kolbuszowej po prawej stronie, naprzeciwko skrętu na basen.

Choć oficjalnie w dokumentach mowa o budowie obiektu handlowego, nieoficjalnie wiadomo, że za inwestycją stoi jeden z największych detalistów w Polsce. Ten sam, który w powiecie kolbuszowskim ma już mocną pozycję: trzy sklepy w Kolbuszowej i jeden w Raniżowie.

Inwestycja planowana jest w miejscowości Cmolas, bezpośrednio przy DK9. Lokalizacja nie jest przypadkowa - to miejsce o dużym natężeniu ruchu, zarówno lokalnego, jak i tranzytowego.

Wszystko wskazuje na to, że chodzi o kolejny sklep sieci Biedronka, która konsekwentnie zagęszcza swoją obecność w mniejszych miejscowościach.

Na razie na działce nie widać jeszcze ciężkiego sprzętu. Prace budowlane nie rozpoczęły się, jednak formalna zgoda została już wydana. Oznacza to, że inwestor może przystąpić do realizacji projektu w dowolnym momencie.

bp

REKLAMA



Jedno kliknięcie do urzędu

W świecie, w którym coraz więcej spraw załatwiamy jednym kliknięciem, również podatki przestają wymagać wizyty przy okienku. Kluczem do cyfrowych drzwi administracji jest Profil Zaufany – bezpłatne narzędzie, które pozwala bezpiecznie potwierdzić tożsamość w Internecie i załatwiać sprawy urzędowe bez wychodzenia z domu.

Profil Zaufany jest bezpłatnym środkiem identyfikacji elektronicznej. To potwierdzony zestaw danych, który jednoznacznie identyfikuje daną osobę w usługach elektronicznych. Te dane to: imię (imiona) i nazwisko, data urodzenia oraz numer PESEL. Oznacza to, że jeden obywatel może mieć tylko jeden, unikalny Profil Zaufany.

Dzięki Profilowi Zaufanemu możesz potwierdzić swoją tożsamość oraz podpisać dokumenty podpisem elektronicznym. Podpis elektroniczny ma taką samą wagę jak podpis własnoręczny.

Profil Zaufany umożliwia korzystanie z usług e-administracji np. Platforma Usług Elektronicznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (PUE ZUS), Internetowe Konto Pacjenta (IKP), m-Obywatel, czy e-Urząd Skarbowy (e-US).

Jak założyć Profil Zaufany?

Profil Zaufany można założyć na kilka sposobów. Za pomocą formularza online – wypełnij wniosek na stronie Profilu Zaufanego (wpisujesz swoje imiona, nazwisko, numer PESEL, ustalasz login i hasło), wniosek podpisz kodem, który dostaniesz na numer telefonu podany we wniosku. Następnie potwierdzasz złożony wniosek osobiście w wybranym punkcie potwierdzającym. Przez bankowość elektroniczną – zaloguj się na konto w swoim banku, znajdź formularz zakładania Profilu Zaufanego, wypełnij go i wyślij bezpośrednio ze swojego konta. Jest to najszybszy sposób na założenie Profilu Zaufanego. Za pomocą e-dowodu – w tym celu musisz mieć oprogramowanie oraz podłączony specjalny czytnik, który odczyta dane z dowodu z warstwą elektroniczną.

W punkcie potwierdzającym

Potwierdzić Profil Zaufany oznacza, że pracownik weryfikuje Twoją tożsamość na miejscu z wnioskiem, który wcześniej został złożony za pomocą formularza online. Zgłoś się z dowodem osobistym do wybranej placówki w ciągu 14 dni, aby potwierdzić swój Profil Zaufany.

Pamiętaj, że Twój wniosek będzie odrzucony, jeżeli błędnie go wypełnisz np. nie uwzględnisz polskich znaków alfabetycznych lub pominiesz swoje drugie imię.

Potwierdzony Profil Zaufany jest ważny 3 lata. Można go przedłużyć samodzielnie przed upływem terminu jego ważności na kolejne 3 lata. Jeżeli przegapisz tą datę będzie potrzebny Ci nowy Profil Zaufany.

Chroń swoje dane. Nie udostępniaj nikomu swojego Profilu Zaufanego (loginu i hasła), podobnie jak nie przekazujesz nikomu danych dowodu osobistego, czy danych bankowych.

Profil Zaufany, a e-Urząd Skarbowy

Jednym z najważniejszych miejsc, gdzie Profil Zaufany znajduje zastosowanie jest e-Urząd Skarbowy (e-US), do którego logujesz się przez stronę podatki.gov.pl lub pobierając aplikację e-US na swój smartfon. Każdy z nas posiada już konto w e-US, nie trzeba go zakładać. Korzystanie z konta jest dobrowolne. Wystarczy zalogować się na konto wybraną metodą logowania np. Profilem Zaufanym. Logując się w ten sposób masz dostęp do wszystkich usług, które oferuje e-US.

Profil Zaufany pozwala również aktywować zgodę na e-korespondencję. Dzięki niej możesz BEZPŁATNIE wysyłać pisma i wnioski, a Urząd doręczy Ci pismo w postaci elektronicznej, prosto na Twoje konto e-US. Zgodę wystarczy, że wyrazisz raz – zajmuje to tylko chwilę , a możesz zyskać wygodę, spokój i czas.

W e-Urzędzie Skarbowym

Potrzebujesz zaświadczenia? Złóż wniosek o zaświadczenie o niezaleganiu w podatkach lub o dochodzie, a otrzymasz je w ciągu kilku minut! O otrzymanym dokumencie zawsze otrzymasz powiadomienie e-mail lub sms.

Osiągasz dochody? Za pomocą prostego kreatora rozlicz swój PIT online w usłudze Twój e-PIT.Otrzymujesz darowiznę środków pieniężnych lub samochodu? Złóż deklarację internetowo – prosto i szybko.Przeprowadzasz się? Zaktualizuj swój adres zamieszkania na druku ZAP-3.

Profil Zaufany jest również jedną z głównych metod uwierzytelniania się w Krajowym Systemie e-Faktur. Jest on więc dla wielu przedsiębiorców pierwszym krokiem do sprawnego korzystania z KSeF i przygotowania się do obowiązkowego fakturowania. Dzięki niemu można: zalogować się do KSeF jako osoba fizyczna lub przedsiębiorca, nadać i odebrać uprawnienia do korzystania z systemu, wystawiać, odbierać i przeglądać faktury ustrukturyzowane.

Bliżej obywatela

Profil Zaufany to element cyfryzacji administracji publicznej. Sprawy, które kiedyś wymagały osobistej wizyty, dziś można załatwić w domowym zaciszu, w przerwie na kawę, o poranku, czy późnym wieczorem.

Cyfrowe narzędzie nie zastępują kontaktu z człowiekiem, ale skutecznie go ułatwiają. Profil Zaufany to nie tylko technologia – to wygoda, oszczędność czasu i krok w stronę nowoczesnej administracji. Wystarczy kilka kliknięć, by sprawy podatkowe stały się po prostu prostsze.

Justyna Bąk
Urząd Skarbowy w Kolbuszowej

G

eprasa.pl 4e21419580

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Rekordowe wsparcie dróg

W 2026 roku województwo podkarpackie otrzyma rekordowe wsparcie w wysokości 174 milionów złotych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. To kluczowa inwestycja, która ma na celu poprawę infrastruktury drogowej, bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców. Spośród licznych zadań realizowanych na terenie regionu, powiat kolbuszowski wyróżnia się aż czterema projektami, które zyskają dofinansowanie z tej puli.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg w 2026 roku przeznaczył rekordową kwotę na rozwój infrastruktury w regionie. Z 335 milionów złotych, które trafią do województwa podkarpackiego, aż 174 miliony złotych zostaną przeznaczone na wsparcie dla lokalnych samorządów. Na liście dofinansowanych inwestycji znalazło się także wiele projektów powiatowych i gminnych, w tym projekty dla powiatu kolbuszowskiego. Środki te umożliwią budowę, przebudowę i remonty blisko 106 km dróg na całym Podkarpaciu.

Powiat kolbuszowski zyskał dofinansowanie na cztery kluczowe inwestycje drogowe, które mają realny wpływ na poprawę bezpieczeństwa oraz komfortu mieszkańców. Te projekty to efekt dbałości samorządu o rozwój infrastruktury drogowej oraz skutecznego pozyskiwania funduszy z rządowych programów.

Inwestycje drogowe w powiecie

Wśród projektów dla powiatu kolbuszowskiego znalazły się cztery inwestycje, które obejmują zarówno rozbudowę dróg powiatowych, jak i budowę nowych ścieżek pieszo-rowerowych. Dzięki wsparciu z Funduszu na realizację tych zadań, poprawi się nie tylko bezpieczeństwo, ale również komfort podróży dla mieszkańców powiatu.

Rozbudowa drogi w Cmolasie

Pierwsza inwestycja obejmuje budowę chodnika oraz częściową ścieżkę pieszo-rowerową w Cmolasie, w kierunku Mechowca i ujęcia wody. Cały odcinek zyska również nową nawierzchnię asfaltową. Długość tego odcinka to ponad 1,5 km. Wartość projektu wynosi 6,48 mln zł, z dofinansowaniem w wysokości 3,33 mln zł oraz wkładem własnym powiatu na poziomie 3,15 mln zł.

W Cmolasie i Świerczowie

Drugi projekt zakłada budowę ścieżki pieszo-rowerowej i nowego asfaltu w miejscowościach Cmolas i Świerczów. Projekt obejmuje odcinek o długości prawie 3,5 km, a całkowita wartość inwestycji wynosi 8,07 mln zł. Dofinansowanie z Funduszu wynosi 5,65 mln zł, a wkład własny powiatu to 2,42 mln zł.

Od Cmolasu do Mechowca

Ta inwestycja obejmuje wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej wraz z niezbędną infrastrukturą. Prace będą miały miejsce na odcinku ponad 3 km. Koszt całkowity to 11,46 mln zł, z dofinansowaniem na poziomie 8,02 mln zł oraz wkładem własnym powiatu w wysokości 3,44 mln zł.

Ostrowy Baranowskie i Komorów

Ostatnia inwestycja dotyczy odcinka drogi łączącego Ostrowy Baranowskie z Komorowem. Projekt zakłada budowę ścieżki pieszo-rowerowej oraz nowej nawierzchni asfaltowej na odcinku ponad 3 km. Wartość inwestycji to 7,01 mln zł, z dofinansowaniem w wysokości 4,91 mln zł oraz wkładem własnym powiatu wynoszącym 2,10 mln zł.



Fot. K. Ząbczyk

Aż cztery drogi powiatowe doczekają się remontu. Powstaną m.in. nowe chodniki, czy nawierzchnie asfaltowe.

Przetargi i realizacja inwestycji

Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego już niebawem ogłosi przetargi na realizację tych czterech projektów. Dzięki tym inwestycjom, mieszkańcy powiatu mogą liczyć na wyższy poziom bezpieczeństwa na drogach, lepsze połączenia komunikacyjne oraz stworzenie nowych przestrzeni do aktywności fizycznej, takich jak ścieżki pieszo-rowerowe.

Dzięki konsekwentnemu wsparciu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Podkarpacie staje się jednym z liderów w Polsce pod względem alokacji środków na inwestycje drogowe. W 2026 roku region otrzymał rekordowe wsparcie, co stanowi nie tylko dużą szansę na rozwój, ale także realną poprawę jakości życia mieszkańców. Inwestycje drogowe w powiecie kolbuszowskim to tylko część większego programu modernizacji infrastruktury, który ma na celu poprawę dostępności komunikacyjnej, bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz wspieranie rozwoju gospodarczego w regionie.

Bartosz Posłuszny

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Finał w czwartek

Sprawa głośnego nagrania, które od początku lutego krąży w mediach społecznościowych, wciąż budzi emocje. Wideo – zdaniem części internautów – ma przedstawiać film dla dorosłych wyświetlany w budynku Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Po kilku tygodniach spekulacji ponownie skontaktowaliśmy się ze starostą Józefem Kardysiem, pytając o finał sprawy. W rozmowie telefonicznej nie chciał jej komentować. Zapewnił jednak, że odniesie się do tematu publicznie podczas sesji Rady Powiatu Kolbuszowskiego, zaplanowanej na czwartek, 26 lutego.

Wideo, które podzieliło internautów

Nagranie zaczęło krążyć w sieci na początku lutego. Ma przedstawiać budynek starostwa w godzinach wieczornych lub nocnych – po zachodzie słońca, gdy urząd powinien być już zamknięty.

Obraz nie jest wyraźny, jednak w jednym z okien na trzecim piętrze część komentujących dopatrzyła się treści jednoznacznie kojarzonych z filmem dla dorosłych. Materiał szybko stał się przedmiotem gorącej dyskusji w lokalnych grupach internetowych.

Nie brakuje jednak głosów sceptycznych. Część osób zwraca uwagę na niską jakość nagrania i możliwość jego manipulacji.

Redakcja czekała na stanowisko

Nagranie trafiło także na naszą redakcyjną skrzynkę w sobotę, 31 stycznia, w godzinach wieczornych. Z uwagi na charakter sprawy oraz brak oficjalnych informacji zdecydowaliśmy się wstrzymać z publikacją do momentu uzyskania stanowiska starostwa.

W poniedziałek, 2 lutego, starosta Józef Kardyś zapewnił nas, że sprawa zostanie dokładnie wyjaśniona. Podkreślił, że po zamknięciu urzędu dostęp do budynku mają różne osoby – m.in. ochrona, personel sprzątający czy pracownicy Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Na tamtym etapie nie przesądzał, co dokładnie przedstawia nagranie ani kto mógł przebywać w budynku.

Władze powiatu zapowiedziały analizę autentyczności wideo i okoliczności jego powstania.

Odpowiedzi mają paść publicznie

Dziś wiadomo jedno – szczegóły mają zostać przedstawione podczas najbliższej sesji rady powiatu. Starosta zapowiada, że to właśnie wtedy odniesie się do sprawy.

Czy nagranie okaże się autentyczne? Czy było efektem manipulacji? I czy w budynku rzeczywiście doszło do nieprawidłowości?

Na odpowiedzi trzeba poczekać do czwartku. Jedno jest pewne – temat, który zaczął się od krótkiego wideo w sieci, przeniósł się już na poziom oficjalnej debaty samorządowej. **bp**

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Podwyżka wraca na sesje

W czwartek, 26 lutego, podczas sesji Rada Powiatu Kolbuszowskiego radni zajmą się uchwałą dotyczącą rozpatrzenia wniosku o uchylenie decyzji w sprawie wynagrodzenia starosty. To pokłosie głośnej podwyżki dla Józef Kardyś, która kilka miesięcy temu wywołała burzliwą dyskusję.

Zgodnie z uchwałą obowiązującą od 2 maja 2024 roku starosta otrzymywał miesięcznie 20 085 zł brutto. Na tę kwotę składały się: wynagrodzenie zasadnicze – 10 400 złdodatek funkcyjny – 3 450 złdodatek specjalny – 4 155 złdodatek za wysługę lat – 2 080 zł

Podczas sesji 27 listopada radni zdecydowali jednak o podwyższeniu tej kwoty do 21 170 zł brutto miesięcznie. Oznacza to wzrost o 1 085 zł brutto. Nowa struktura wynagrodzenia wygląda następująco: wynagrodzenie zasadnicze – 10 950 złdodatek funkcyjny – 3 650 złdodatek specjalny – 4 380 złdodatek za wysługę lat – 2 190 zł

Choć kwota podwyżki nie należy do najwyższych w samorządowym krajobrazie, to właśnie sposób jej procedowania i kontekst wywołały największe emocje.

Gorąca atmosfera na sali obrad

Listopadowa sesja przebiegała w napiętej atmosferze. W trakcie procedowania uchwały starosta opuścił salę. Żaden z radnych nie zabrał głosu w dyskusji. Głos zabrał natomiast europoseł z Kolbuszowej Górnej, Tomasz Buczek.

Polityk domagał się wskazania wnioskodawcy projektu oraz przedstawienia uzasadnienia podwyżki. Pytał o konkretne sukcesy starosty i podstawy decyzji o zwiększeniu wynagrodzenia. Apelował do radnych o rozwagę i wstrzymanie się od głosu „w imię sumienia".

W trakcie wymiany zdań przewodniczący rady, Mieczysław Burek, zarządził przerwę w obradach.

Wynik głosowania

W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. Za podwyżką opowiedziało się 14 osób. Jeden radny był przeciw, jeden wstrzymał się od głosu. Jeden z radnych był nieobecny.

Uchwała została przyjęta.

„Nie chciałem w polemikę wchodzić"

Do sprawy odniósł się także starosta. W części obrad przeznaczonej na wolne wnioski wyjaśnił, że opuścił salę, ponieważ nie chciał brać udziału w polemice. Krytycznie ocenił atmosferę dyskusji i sposób prowadzenia debaty.

Co wydarzy się teraz?

Czwartkowa sesja nie dotyczy bezpośrednio kolejnej podwyżki. Radni mają zdecydować, czy rozpatrzyć wniosek zmierzający do uchylenia listopadowej uchwały o wynagrodzeniu starosty.

W praktyce oznacza to możliwość cofnięcia podjętej wcześniej decyzji i powrotu do poprzednich stawek – lub otwarcia drogi do ponownej debaty nad wysokością wynagrodzenia.

Temat wraca więc na forum rady. I choć mowa o niespełna 1,1 tys. zł brutto, polityczna temperatura wokół tej kwoty może być znacznie wyższa niż sama podwyżka.

bp

eprasa.pl 4e21419580

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



GMINA KOLBUSZOWA

Radny prosi o wnikliwą analizę

Radny Józef Fryc złożył do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej interpelację, w której zwrócił uwagę na kwestię bezpieczeństwa na drogach oraz przyszłość Straży Miejskiej w gminie. W swoim piśmie radny poruszył temat rozwiązania Straży Miejskiej oraz zaapelował o przygotowanie szczegółowej analizy dotyczącej tej sprawy.

17 lutego 2026 roku na posiedzeniu Komisji Finansów i Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej w Kolbuszowej, burmistrz Kolbuszowej przedstawił projekt uchwały dotyczący wystąpienia do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie z prośbą o opinię w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej w Kolbuszowej.



Fot. Archiwum Korso

Radny Józef Fryc zabrał głos w sprawie likwidacji Straży Miejskiej w Kolbuszowej.

Wniosek radnego

W odpowiedzi na ten projekt, radny Józef Fryc złożył interpelację, w której zażądał przedstawienia pełnego na piśmie sprawozdania z działalności Straży Miejskiej za rok 2025, zawierającego informacje o wykonanych zadaniach przez strażników oraz statystyki. Radny podkreślił, że przed podjęciem tak ważnej decyzji, jak likwidacja Straży Miejskiej w gminie liczącej 24 tys. mieszkańców, konieczne jest przeprowadzenie analizy działalności jednostki z ostatnich pięciu lat.

Konsultacje z innymi służbami

Radny Fryc w swojej interpelacji zażądał również, aby burmistrz Kolbuszowej poinformował radnych o konsultacjach przeprowadzonych w sprawie rozwiązania Straży Miejskiej z innymi służbami współpracującymi z tą jednostką.

- Proszę o poinformowanie wszystkich radnych o konsultacjach, które burmistrz dokonał w tej sprawie ze służbami współpracującymi ze Strażą Miejską w Kolbuszowej – zaznaczył Fryc.

Ocena działalności

Radny przypomniał, że Straż Miejska w Kolbuszowej, powołana na podstawie ustawy o strażach gminnych, nigdy nie była oceniana negatywnie na sesjach Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

- Wiele gratulacji i podziękowań i uznania kierowane były przez burmistrza, jak również przewodniczącego rady na ręce komendantów Straży Miejskiej – dodał Fryc.

Apel o zwołanie komisji

W związku z powyższym radny wnioskował, aby przed podjęciem decyzji o wystąpieniu do Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie, zwołana została Komisja Branżowa, na której radni zapoznają się ze wszystkimi dokumentami związanymi z działalnością Straży Miejskiej. Fryc podkreślił, że likwidacja Straży Miejskiej nie powinna być utożsamiana z jakością pracy pracowników zatrudnionych przez burmistrza.

Wszystkim zainteresowanym

Na zakończenie radny Fryc zaapelował o przekazanie przedmiotowych dokumentów wszystkim zainteresowanym, aby wiedza i zakres prac Straży Miejskiej w Kolbuszowej był znany radnym jak i mieszkańcom gminy Kolbuszowa.

Bartosz Posłuszny

W SKRÓCIE

Tylko dwa tygodnie

Zmiana pieca lub zainstalowanie nowego źródła ciepła wiąże się z obowiązkiem złożenia deklaracji CEEB. Właściciele budynków muszą pamiętać, że każde nowe urządzenie grzewcze wymaga zgłoszenia, a termin na złożenie deklaracji to 14 dni od uruchomienia instalacji.

Obowiązek składania deklaracji CEEB odnosi się do każdego nowo zainstalowanego urządzenia grzewczego. Jednorazowe zgłoszenie nie zwalnia z obowiązku składania nowych deklaracji przy każdej zmianie źródła ciepła.

Dotyczy to m.in. kotłów na paliwo stałe, instalacji gazowych, pomp ciepła, kominków oraz innych systemów ogrzewania spełniających określone kryteria mocy nominalnej.

Deklarację CEEB można złożyć na dwa sposoby:

- Elektronicznie – za pośrednictwem Portalu Systemu ZONE, dostępnego pod adresem https://zone.gunb.gov.pl/
- W formie papierowej – poprzez wypełnienie odpowiedniego formularza (Deklaracja A dla budynków mieszkalnych lub Deklaracja B dla budynków niemieszkalnych) i dostarczenie go do urzędu gminy.

Pamiętaj, że termin na złożenie deklaracji to 14 dni od momentu uruchomienia nowego źródła ciepła.

Niezłożenie w terminie deklaracji do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków grozi karą grzywny, która w drodze mandatu karnego może wynieść od 500 zł do 5000 zł, jeśli sprawa trafi do sądu. Sankcje te wynikają z ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów, a kontrole w tym zakresie przeprowadzają strażnicy miejscy lub gminni. **kz**

W SKRÓCIE

Zdjęcia zabytków

W sobotę, 21 lutego, na terenie miasta i gminy Kolbuszowa trwały prace związane z realizacją umowy na wykonanie zadania dotyczącego aktualizacji Gminnej Ewidencji Zabytków (GEZ) oraz Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami na lata 2026–2029.

W ramach realizacji zadania wykonywana była dokumentacja fotograficzna budynków, kapliczek oraz cmentarza. Jak informował Urząd Miejski w Kolbuszowej, zdjęcia były robione wyłącznie z zewnątrz obiektów i wykonane przy użyciu telefonu komórkowego.

Wykonawca, firma „Archedi Usługi Archeologiczne" z Rzeszowa, nie wchodziła na teren prywatnych posesji, a także nie prosiła właścicieli o dostęp do wnętrz budynków. Celem prac jest stworzenie zaktualizowanej dokumentacji obiektów historycznych w gminie.

Działania te są częścią szerszego projektu, mającego na celu ochronę dziedzictwa kulturowego Kolbuszowej, który jest realizowany zgodnie z wytycznymi ustalonymi w Gminnym Programie Opieki nad Zabytkami. **kz**

W SKRÓCIE

Słychać strzały



Fot. [illegible] Weteri

Ostra amunicja poszła w ruch.

Na poligonie w Nowej Dębie trwają intensywne ćwiczenia wojskowe, w tym strzelania z użyciem ostrej amunicji. Wojsko apeluje do mieszkańców i osób przejeżdżających w pobliżu o zachowanie szczególnej ostrożności i bezwzględne przestrzeganie zakazu wstępu na teren poligonu.

Na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych – Dęba w miejscowościach Nowa Dęba i Lipa trwają ćwiczenia wojskowe połączone ze strzelaniami dzienno-nocnymi. Jak informuje Komendant OSPWL, szkolenia rozpoczęły się 1 lutego i potrwają do 28 lutego 2026 roku.

W tym czasie wykorzystywana jest również ostra amunicja, a działania prowadzone są także w dni wolne i świąteczne.

W związku z prowadzonymi ćwiczeniami wojsko apeluje do mieszkańców okolicznych miejscowości oraz osób przejeżdżających w pobliżu o bezwzględne przestrzeganie zakazu wstępu na teren poligonu. O zakazie informują tablice ostrzegawcze, maszty z kulami oraz oznakowane szlabany zamykające drogi prowadzące na teren ćwiczeń.

Jak podkreśla komendant, w przeszłości ignorowanie tych zasad prowadziło do groźnych wypadków, których ofiarami byli cywile – często dzieci i młodzież. Dlatego służby przypominają, że teren poligonu jest stale patrolowany przez Żandarmerię Wojskową.

Osoby łamiące obowiązujący zakaz mogą liczyć się z konsekwencjami, w tym karami administracyjnymi i finansowymi. **kz**

AUTOPROMOCJA
Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.com/korsokolbuszowskie
facebooku

eprasa.pl 4e21419580

KOLBUSZOWA

Powstaje muzeum radia


Fot. UM Kolbuszowa

Obiekt znajduje się przy ul. Wolskiej, jadąc w kierunku skansenu.

W Kolbuszowej, w pobliżu skansenu, powstaje muzeum radia, które będzie jednym z najbardziej unikalnych punktów na kulturalnej mapie regionu. To inicjatywa Grzegorza Urbana, pasjonata radiofonii i wieloletniego kolekcjonera, który przez cztery dekady zbierał sprzęt i pamiątki związane z historią radia.

Grzegorz opowiada, że radio towarzyszyło mu od najmłodszych lat. Zaczynało się od porannej gimnastyki przy dźwiękach Programu Pierwszego Polskiego Radia, przez Rozgłośnię Harcerską, aż po Trójkę, której audycje stawały się integralną częścią jego życia.

Z czasem ta pasja przerodziła się w ogromną kolekcję, którą przez lata udało mu się zgromadzić – odbiorniki radiowe, mikrofony, sprzęt oraz literatura związana z radiem z różnych epok. Dziś ta wyjątkowa kolekcja, uznawana za jedną z najcenniejszych w Polsce, a być może w całej Europie, znajdzie swoje miejsce w nowo powstającym muzeum.

Imponująca przestrzeń

Budowa muzeum, której projekt zakłada powierzchnię około 1000 m², jest już w toku. Z tej przestrzeni 600 m² zostanie przeznaczone na ekspozycję, która będzie miała za zadanie przybliżyć zwiedzającym historię radia oraz jego rolę w kształtowaniu kultury i emocji przez stulecie istnienia tego medium.

Muzeum radia w Kolbuszowej nie tylko będzie przedstawiało najcenniejsze eksponaty związane z historią techniki, ale także pozwoli poczuć klimat czasów, kiedy radio stało się głównym środkiem komunikacji w Polsce i na świecie.

W muzeum znajdzie się również kawiarenka w stylu przedwojennym, o nazwie „Pod Radjofonem", w której goście będą mogli napić się kawy i poczytać prasę z okresu międzywojennego – klimatyczne miejsce idealne do odpoczynku i refleksji nad historią tego medium.

Opóźnienia i plany na przyszłość

Choć początkowo planowano, że muzeum otworzy swoje drzwi w setną rocznicę Polskiego Radia, globalne wydarzenia – pandemia oraz wojna w Ukrainie – spowodowały opóźnienia w realizacji. Obecnie zakłada się, że muzeum będzie gotowe na przyjęcie pierwszych zwiedzających w 2027 roku.

Pomimo trudności, projekt Grzegorza Urbana nabiera tempa i ma szansę stać się jednym z najważniejszych miejsc nie tylko w Kolbuszowej, ale i w całym regionie.

Wystawa w Muzeum Historii Regionalnej

Część kolekcji Grzegorza Urbana można już podziwiać na wystawie pt. „Kiedy świat przemówił. Historia radia", prezentowanej w Muzeum Historii Regionalnej – Pałacyk Oborskich w Mielcu (ul. Legionów 73).

To doskonała okazja, aby zapoznać się z bogatą historią radia i zacząć czekać na otwarcie nowego muzeum, które z pewnością przyciągnie nie tylko miłośników historii, ale także każdego, kto doceni znaczenie radia w kształtowaniu naszej kultury.

Kamil Ząbczyk

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Mieszkańcy wybrali

Po śmierci wieloletniego sołtysa i radnego Ryszarda Deptucha mieszkańcy Woli Rusinowskiej stanęli przed ważnym wyborem. W niedzielę, 22 lutego, odbyły się wybory uzupełniające na gospodarza wsi. Nową sołtys została 43-letnia Zofia Miśkowicz.

O funkcję sołtysa ubiegały się trzy osoby: Stanisław Cham, Zofia Miśkowicz, Stanisław Nowak. Uprawnionych do głosowania było 745 mieszkańców. Do urn poszły 262 osoby.

Największe poparcie zdobyła Zofia Miśkowicz - 176 głosów. Stanisław Cham otrzymał 71 głosów, a Stanisław Nowak - 15. Wynik był wyraźny - nowa sołtys uzyskała ponad dwukrotnie więcej głosów niż jej główny kontrkandydat.

Nowy rozdział w sołectwie

Wola Rusinowska przez lata kojarzona była z osobą Ryszarda Deptucha, który łączył funkcję sołtysa i radnego. Jego śmierć oznaczała konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających i rozpoczęcie nowego etapu w życiu lokalnej społeczności.

Mieszkańcy zdecydowali się powierzyć tę rolę Zofii Miśkowicz. Przed nową sołtys stoi teraz zadanie reprezentowania interesów wsi, współpracy z samorządem oraz koordynowania bieżących spraw sołectwa.

To nie koniec wyborów

Wybory sołtysa to jednak tylko część zmian. Ponieważ zmarły sołtys pełnił także funkcję radnego, konieczne będzie przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rada Gminy Majdan Krolewski.

Zarządzenie w tej sprawie wydała wojewoda Teresa Kubas-Hul. Głosowanie odbędzie się w niedzielę, 29 marca 2026 roku, w okręgu wyborczym nr 11. Mieszkańcy wybiorą jednego radnego.

bp

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Wspólna przestrzeń dla dzieci

Niepubliczne Przedszkole im. Marii Montessori oraz Niepubliczne Przedszkole Specjalne w Kolbuszowej rozpoczyna rekrutację na nowy rok przedszkolny 2026/2027.

Przedszkole tworzy wspólną przestrzeń dla wszystkich dzieci, zarówno tych rozwijających się adekwatnie do wieku, jak i dzieci z różnymi trudnościami oraz posiadających orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego.

Dzieci z większymi potrzebami rozwojowymi uczą się poprzez obserwację i współdziałanie z rówieśnikami, zyskując naturalną motywację do podejmowania nowych wyzwań. Z kolei dzieci rozwijające się bez trudności uczą się wrażliwości, empatii i otwartości na drugiego człowieka.

Naszą mocną stroną jest wyspecjalizowana kadra dostępna na miejscu, dzięki czemu dzieci otrzymują potrzebną pomoc w znanym i bezpiecznym środowisku, bez konieczności dojazdów.

Specjaliści dostępni w naszej placówce:

- Logopeda/ neurologopeda
- Psycholog
- Terapeuta integracji sensorycznej
- Fizjoterapeuta
- Pedagog specjalny

Placówka prowadzi także oddziały przygotowania przedszkolnego tzw. zerówkę, wspierając dzieci w łagodnym i bezpiecznym przejściu do edukacji szkolnej.

Nasze przedszkole to miejsce, w którym każde dziecko niezależnie od swoich możliwości ma przestrzeń do rozwoju, budowania relacji i uczenia się życia w społeczności opartej na wzajemnym szacunku.



AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

eprasa.pl 4e21419580

Wypadek przewrócił życie

Dziecko, które zostało poważnie ranne w zdarzeniu drogowym w sierpniu 2025 roku, potrzebuje teraz naszej pomocy. Marcelina Piotrowski z Domatkowa zmaga się z poważnymi konsekwencjami wypadku, który na zawsze odmienił jej życie. W związku z tym ruszyła internetowa zbiórka na jej leczenie i rehabilitację.

Przypomnijmy, że do dramatycznego wypadku doszło 3 sierpnia 2025 roku na drodze krajowej nr 19 w miejscowości Równe. W wyniku czołowego zderzenia osobowego lexusa z ciężarowym volvo, do szpitala trafiły cztery osoby, w tym dwójka małych dzieci. Wszyscy poszkodowani to mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego.

Jak informował nas wówczas policjant z z Komendy Miejskiej Policji w Krośnie, kierowca lexusa, jadąc w kierunku Miejsca Piastowego, zasnął za kierownicą i zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się z pojazdem ciężarowym. Na skutek wypadku, zarówno 32-letnia kobieta, jak i jej 35-letni mąż, odnieśli poważne obrażenia, a ich dwójka dzieci – w wieku 5 i 3 lat – również trafiły do szpitala. Kobieta, w stanie ciężkim, została przetransportowana śmigłowcem do szpitala w Rzeszowie.

Mama Marceliny mimo poważnego stanu, doszła do siebie. Teraz, po kilku miesiącach od tragicznego wypadku, to 3-letnia Marcelinka walczy o powrót do zdrowia, a jej rodzice – mimo własnych ran i trudności – stają na nogi, by zapewnić córce jak najlepszą opiekę. Dziewczynka zmaga się m.in. z wiotkim porażeniem kończyn dolnych, a każda kolejna rehabilitacja jest kosztowna. Rodzina apeluje o pomoc. Na platformie Siepomaga.pl ruszyła zbiórka na dalsze leczenie Marceliny.

Jak napisali jej rodzice:

– Tragiczny wypadek odebrał Marcelince tak wiele... Prosimy, pomóż w walce o powrót do zdrowia i sprawności! Marcelinka nie chodzi i zmaga się z wiotkim porażeniem kończyn dolnych. Jeździmy na prywatne rehabilitacje i konsultacje lekarskie. Głównie mąż opiekuje się córeczką, mimo że sam doznał poważnych obrażeń. Najtrudniejsze są słowa naszej córeczki, gdy ze łzami mówi, że chciałaby chodzić. Bezsilność i ból rozdzierają nasze serca. Każda, nawet najmniejsza wpłata przybliża nas do celu i daje Marcelince szansę na lepszą przyszłość.

O pomoc w zbiórce apeluje także sołtys Domatkowa, Krystian Kiełb. W swoim apelu na Facebooku napisał:

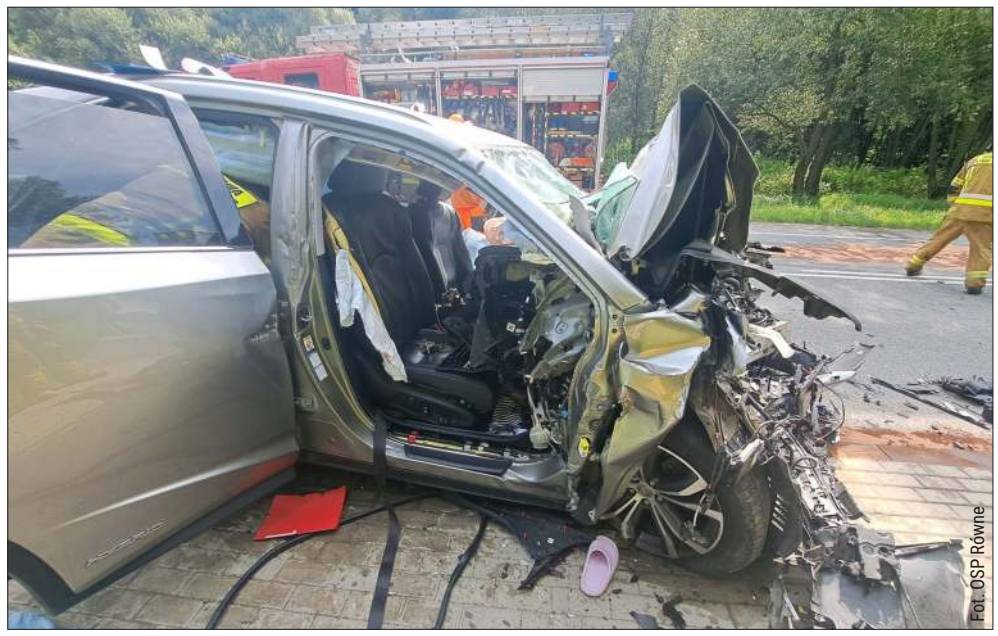
– Zwracam się do Was z ogromną prośbą o wsparcie naszej rodaczki Marcelinki. Każda, nawet najmniejsza wpłata ma ogromne znaczenie i przybliża ją do potrzebnego leczenia oraz powrotu do zdrowia. Pokażmy, że nasza wieś ma wielkie serca. Proszę o udostępnianie zbiórki i w miarę możliwości wsparcie finansowe.

Rodzina Marceliny oraz cała społeczność lokalna liczą na wsparcie, które pomoże dziecku w drodze do zdrowia i sprawności. Każda pomoc ma ogromne znaczenie w tej walce o lepszą przyszłość dziewczynki. **kz**

Link do zbiórki: https://www.siepomaga.pl/marcelinka-piotrowski



Marcelinka potrzebuje naszego wsparcia.



Samochód rodziny z Domatkowa został całkowicie zniszczony.

Licytacje dla Nikoli

Nikola Podedworny to 11-letnia dziewczynka z Dzikowca, która od pierwszych miesięcy życia zmaga się z konsekwencjami wcześniactwa. Urodziła się w 28. tygodniu ciąży, a początkowo nic nie wskazywało na poważne problemy zdrowotne. Dopiero około 9. miesiąca życia pojawiły się objawy związane z niepełnosprawnością ruchową. Z czasem okazało się, że Nikola boryka się z poważnym skrzywieniem nóg, które grozi uszkodzeniem bioder.

Pomimo lat intensywnej rehabilitacji oraz ostrzykiwań botuliną, leczenie nie przynosiło oczekiwanych rezultatów. Z dnia na dzień stan dziewczynki pogarszał się, a rodzina stanęła przed dylematem: jak zapewnić Nikoli szansę na lepsze życie? Odpowiedź przyszła po konsultacjach w Instytucie Paleya w Warszawie, gdzie lekarze zaproponowali operację obu nóg i stóp. Zabieg, który ma odbyć się 27 maja 2026 roku, to ogromna szansa, ale i ogromny wydatek – koszt leczenia i pobytu w klinice to ponad 200 tysięcy złotych.

Pomoc w postaci licytacji

Rodzina Nikoli nie poddaje się i walczy o każdą złotówkę, aby zebrać niezbędną kwotę. Jednym ze sposobów, by osiągnąć cel, jest organizacja licytacji na Facebooku. Na grupie „Zbiórka dla Nikoli!!!” każdy może wystawić przedmiot, usługę lub voucher na licytację, a dochód ze sprzedaży przeznaczyć na leczenie dziewczynki.

Jak działa grupa? Zasady są proste. Każdy może dodać licytację, wystawiając opis przedmiotu, zdjęcie oraz proponowaną cenę wywoławczą. Wartość przedmiotu jest następnie licytowana przez innych użytkowników, a wygrywa ten, kto zaoferuje najwyższą kwotę. Każda licytacja trwa siedem dni, a po jej zakończeniu kupujący jest zobowiązany do wpłacenia wylicytowanej kwoty na zbiórkę. Licytacje są również doskonałą okazją do wystawienia przedmiotów, które nie tylko pomogą Nikoli, ale także oferują coś wartościowego dla uczestników – bony, vouchery na usługi, ciekawe przedmioty i wiele innych.

Każda wpłata ma znaczenie

Rodzice Nikoli, choć stanęli przed ogromnym wyzwaniem, nie tracą nadziei. „To dla nas ogromna szansa. Kwota jest ogromna, nasza motywacja również. Z Waszą pomocą będziemy w stanie wygrać tę potyczkę” – apelują. Na ten moment udało się zebrać już ponad 15 tysięcy złotych, ale do celu wciąż brakuje ogromnej sumy.

Za pośrednictwem portalu siepomaga.pl można wesprzeć dziewczynkę, wpłacając dowolną kwotę. Każda, nawet najmniejsza wpłata, przybliża Nikoli i jej rodzinę do upragnionego celu – operacji, która da dziewczynce szansę na lepsze życie, mniejszy ból i większą samodzielność.

Sposób na pomoc, który łączy ludzi

Grupa „Zbiórka dla Nikoli!!!” to nie tylko miejsce, gdzie można wesprzeć dziewczynkę finansowo, ale także przestrzeń, która pokazuje, jak wielka siła tkwi w społeczności. Wspólna pomoc, licytacje i wsparcie osób, które nie pozostają obojętne na dramatyczną sytuację rodziny, mogą zmienić życie Nikoli na zawsze.

Dzięki takim inicjatywom jak licytacje, szansa na zebranie wymaganej kwoty staje się realna. Dla Nikoli to nie tylko operacja, ale krok ku lepszemu, bezpieczniejszemu jutrze. A wspólna mobilizacja, jaką pokazuje grupa na Facebooku, dowodzi, że siła wsparcia społecznego może naprawdę zmieniać życie.

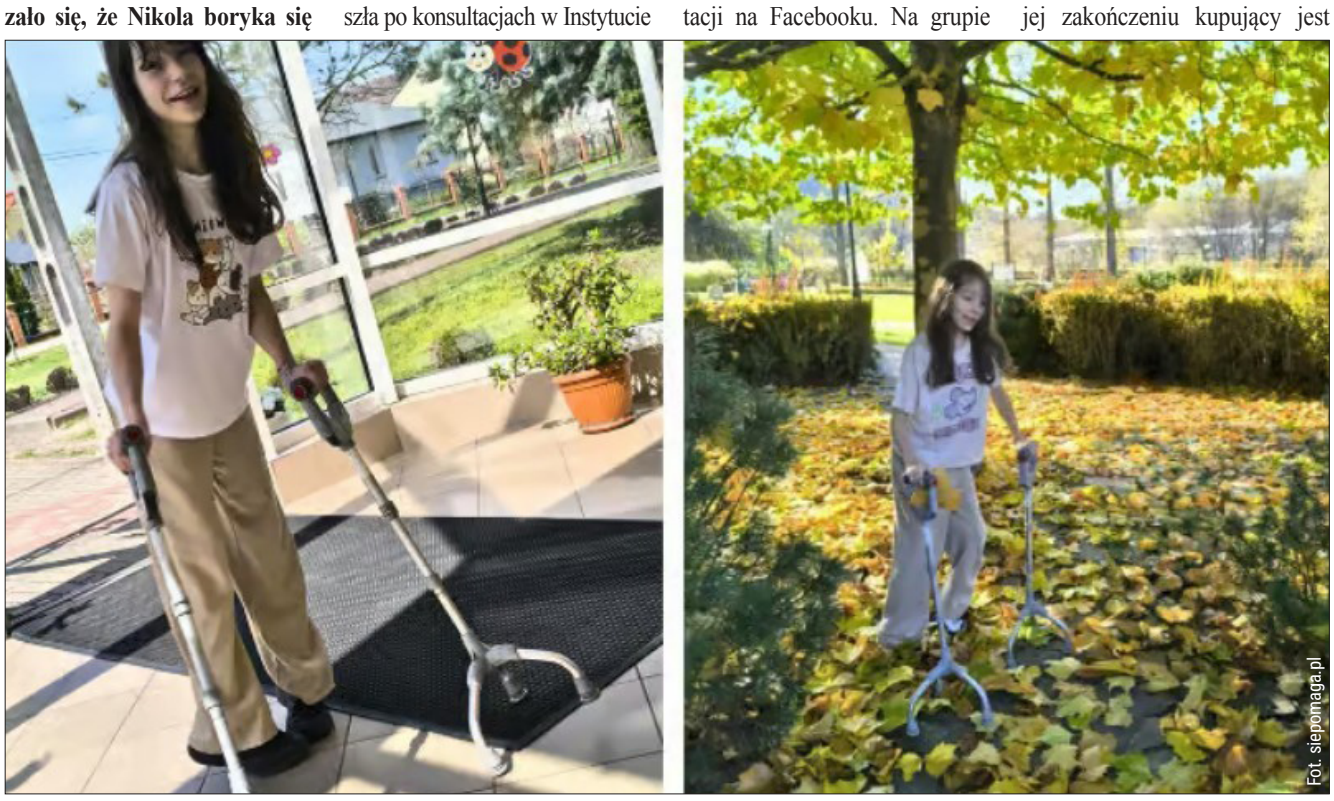
Pomóż Nikoli

Każdy, kto chce pomóc, może dołączyć do grupy i wystawić przedmiot na licytację, albo po prostu wesprzeć zbiórkę finansowo. Wszelkie szczegóły, w tym link do zbiórki, znajdują się na stronie: Zbiórka dla Nikoli.

Pomagajmy razem, bo każda wpłata ma ogromne znaczenie! **bp**

Link to zbiórki: https://www.siepomaga.pl/nikola-podedworny

Nazwa grupy na Facebooku: Zbiórka dla Nikoli!!!



Mieszkańcy bardzo licznie włączyli się w pomoc dla Nikoli z Dzikowca.

G

eprasa.pl 4e21419580

Powiat się wyludnia?

W ostatnich latach powiat kolbuszowski zmaga się z niepokojącym zjawiskiem – liczba zgonów rośnie, a liczba urodzeń nieustannie spada. W 2025 roku, pomimo wciąż wysokiego poziomu migracji, coraz mniej dzieci przychodzi na świat, a więcej osób odchodzi. To nie tylko statystyki, ale także wyzwanie, które stawia przed lokalnymi władzami oraz mieszkańcami pytania o przyszłość demograficzną regionu.

61 073 osoby - tyle osób zameldowanych jest w powiecie kolbuszowskim (stan na koniec 2025 roku). W 2024 roku powiat liczył 61 278 osób. Oznacza to, że w zaledwie rok ubyło nad o ponad 200 osób. Dane poniżej przekazane przed urzędy pokazują niepokojący spadek urodzeń i coraz więcej zgonów. Jak przedstawia się sytuacja w poszczególnych gminach?

Bartosz Posłuszny

Gmina Majdan Królewski

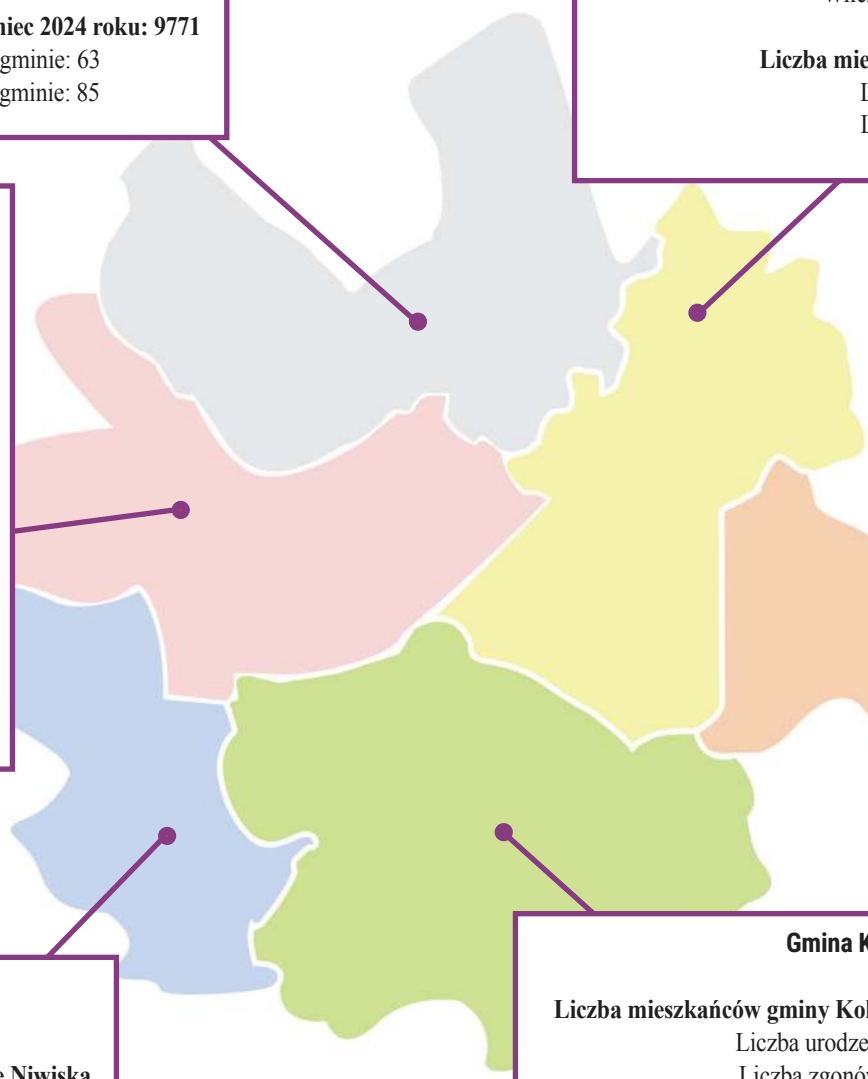
Liczba mieszkańców na koniec 2025 roku: 9760
Liczba zgonów: 76
Liczba urodzeń: 55
Brzostowa Góra: 8 zgonów, 4 urodzenia
Huta Komorowska: 10 zgonów, 8 urodzeń
Komorów: 11 zgonów, 9 urodzeń
Krzątka: 22 zgony, 16 urodzeń
Majdan Królewski: 18 zgonów, 14 urodzeń
Rusinów: 1 zgon, brak urodzeń
Wola Rusinowska: 6 zgonów, 4 urodzenia

Liczba mieszkańców na koniec 2024 roku: 9771
Liczba urodzeń w gminie: 63
Liczba zgonów w gminie: 85

Gmina Dzikowiec

Liczba mieszkańców gminy Dzikowiec na koniec 2025 roku: 6325
Liczba urodzeń w gminie: 40
Liczba zgonów w gminie: 55
Dzikowiec: 12 zgonów, 12 urodzeń
Kopcie: 8 zgonów, 5 urodzeń
Lipnica: 11 zgonów, 4 urodzenia
Mechowiec: 5 zgonów, 2 urodzenia
Nowy Dzikowiec: 3 zgony, 2 urodzenia
Osi Góra: 2 zgony, brak urodzeń
Płazówka: 2 zgony, 2 urodzenia
Wilcza Wola: 12 zgonów, 13 urodzeń

Liczba mieszkańców na koniec 2024 roku: 6352
Liczba urodzeń w gminie: 46
Liczba zgonów w gminie: 41



Gmina Cmolas

Liczba mieszkańców na koniec 2025 r. - 8030
Urodzenia - 58
Zgony - 58
Cmolas - 21 urodzeń, 22 zgony
Trzęsówka - 11 urodzeń, 10 zgonów
Ostrowy Tuszowskie - 5 urodzeń, 8 zgonów
Ostrowy Baranowskie - 2 urodzenia, 7 zgonów
Poręby Dymarskie - 8 urodzeń, 4 zgony
Toporów - 3 urodzenia, 0 zgonów
Hadykówka - 5 urodzeń, 4 zgony
Jagodnik - 3 urodzenia, 3 zgony

Liczba mieszkańców na koniec 2024 roku: 8042
Liczba urodzeń w gminie: 61
Liczba zgonów w gminie: 82

Gmina Raniżów

Liczba mieszkańców na koniec 2025 roku: 6970
Liczba urodzeń w gminie: 59
Liczba zgonów w gminie: 57
Korczowiska - 7 zgonów, 0 urodzeń
Mazury - 10 zgonów, 6 urodzeń
Raniżów - 13 zgonów, 16 urodzeń
Staniszewskie - 6 zgonów, 6 urodzeń
Wola Raniżowska - 14 zgonów, 16 urodzeń
Poręby Wolskie - 3 zgony, 4 urodzenia
Zielonka - 2 zgony, 7 urodzeń
Posuchy - 2 zgony, 4 urodzenia

Liczba mieszkańców na koniec 2024 roku: 7003
Liczba urodzeń w gminie: 57
Liczba zgonów w gminie: 65

Gmina Niwiska

Liczba mieszkańców zameldowanych w gminie Niwiska wynosi na dzień 31.12.2025r. – 6144 osoby
Liczba zmarłych mieszkańców zameldowanych w gminie Niwiska wynosi – 46 osób
Liczba urodzonych mieszkańców i zameldowanych w gminie Niwiska wynosi – 37 osób
Niwiska – 10 zgonów, 7 urodzeń
Hucina – 4 zgodny, 4 urodzenia
Przyłęk – 3 zgony, 4 urodzenia
Kosowy – 4 zgony, 3 urodzenia
Siedlanka – 6 zgonów, 5 urodzeń
Trześń – 9 zgonów, 4 urodzenia
Hucisko – 6 zgonów, 4 urodzenia
Leszcze – 3 zgony, 4 urodzenia
Zapole – 1 zgon, 2 urodzenia

Liczba mieszkańców na koniec 2024 roku: 6141
Liczba urodzeń w gminie: 47
Liczba zgonów w gminie: 51

Gmina Kolbuszowa

Liczba mieszkańców gminy Kolbuszowa na koniec 2025 r. - 23.844
Liczba urodzeń w gminie - 147
Liczba zgonów w gminie - 217
Kolbuszowa - 75 zgonów, 42 urodzenia
Bukowiec - 2 zgony, 2 urodzenia
Domatków - 6 zgonów, 9 urodzeń
Huta Przedborska - brak zgonów, brak urodzeń
Kłapówka - brak zgonów, 2 urodzenia
Kolbuszowa Dolna - 20 zgonów, 14 urodzeń
Kolbuszowa Górna - 30 zgonów, 15 urodzeń
Kupno - 12 zgonów, 9 urodzeń
Nowa Wieś - 8 zgonów, 8 urodzeń
Poręby Kupieńskie - 1 zgon, brak urodzeń
Przedbórz - 14 zgonów, 5 urodzeń
Świerczów - 4 zgony, 5 urodzeń
Werynia - 17 zgonów, 8 urodzeń
Widełka - 20 zgonów, 22 urodzenia
Zarębki - 8 zgonów, 6 urodzeń

Liczba mieszkańców na koniec 2024 r. - 23 969
Liczba urodzeń w gminie - 176
Liczba zgonów w gminie - 202

eprasa.pl 4e21419580

Mniej tragedii na drogach a więcej przestępstw



Fot. Archiwum Korso

Do równie niebezpiecznego incydentu doszło w poniedziałek 28 kwietnia 2025 r. na ul. Jana Pawła II w Kolbuszowej. Kobieta, wyjeżdżając z ulicy Partyzantów (jadąc od sklepu Intermarché), włączając się do ruchu na ulicy Jana Pawła II, najprawdopodobniej nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającemu się BMW, wjeżdżając wprost pod nadjeżdżający pojazd. W wyniku zdarzenia 56-latka doznała obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala w Rzeszowie na dalsze badania.



Fot. Archiwum Korso

Do jednego z groźnie wyglądających zdarzeń doszło w środę (5 lutego 2025 r.) po godz. 12 na drodze krajowej nr 9 w Kolbuszowej Dolnej. Zderzyły się tam dwa auta osobowe. W stłuczce brały udział dwa pojazdy - ford na kolbuszowskich tablicach rejestracyjnych, którym kierowała 39-letnia kobieta podróżująca z pasażerką, oraz volkswagen na tablicach rozpoczynających się od TK, prowadzony przez 73-letniego mężczyznę. Kierująca fordem, jadąc od Cmolasu w kierunku Kolbuszowej, chciała skręcić w lewo, jednak nie ustąpiła pierwszeństwa i wjechała prosto pod nadjeżdżającego volkswagena. W wyniku zdarzenia sprawczyni została przewieziona na badania do szpitala w Nowej Dębie, natomiast jej pasażerkę przetransportowano do szpitala w Kolbuszowej.

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Rok 2025 w powiecie kolbuszowskim przynosi pozytywne zmiany w zakresie bezpieczeństwa na drogach, jednak statystyki przestępczości budzą niepokój. Choć po raz pierwszy od wielu lat nie odnotowano wypadków śmiertelnych, dane wskazują na wzrost liczby przestępstw, mandatów i wykroczeń.

W 2025 roku na terenie powiatu kolbuszowskiego stwierdzono 648 przestępstw (2024: 629), co stanowi 3 proc. wzrost w porównaniu do 2024 roku. Szczególnie zauważalny był wzrost liczby przestępstw o charakterze kryminalnym (37 proc. więcej), które w 2025 roku wyniosły 388 przypadków (2024: 283). Mimo wzrostu liczby przestępstw, wskaźnik wykrywalności pozostał na podobnym poziomie.

Policjantom udało się ustalić 289 podejrzanych, a wobec dziewięciu z nich zastosowano tymczasowe aresztowanie, co stanowi wzrost w porównaniu do 2024 roku, kiedy to ustalono 274 podejrzanych, a tymczasowy areszt zastosowano wobec trzech osób. Wśród podejrzanych, 14 stanowiły osoby nieletnie, co jest nieznacznym spadkiem w porównaniu do 2024 roku, kiedy to 17 osób było nieletnich.

Wśród przestępstw stwierdzonych w 2025 roku wymienić należy:

- Przestępstwa narkotykowe – 36 przypadków (taka sama liczba jak w 2024 roku),
- Kradzieże rzeczy – 33 czyny (spadek o 7 przypadków),
- Kradzieże z włamaniem – 5 czynów (spadek o 3 przypadki),
- Przestępstwa drogowe – 90 czynów (wzrost o 7 przypadków),
- Oszustwa (także internetowe) – 147 przypadków (spadek o 12 przypadków).

Zauważalnym trendem jest wzrost liczby przestępstw drogowych, które w 2025 roku stanowiły istotny problem – ich liczba wzrosła o 7 przypadków w stosunku do 2024 roku.

Oszustwa internetowe pozostają także jednym z największych problemów. Wzrost liczby tego typu przestępstw świadczy o narastającym zagrożeniu w sieci, szczególnie wśród osób, które nie zachowują wystarczającej ostrożności w internecie.

Wykroczenia coraz częstsze

Rok 2025 przyniósł dalszy wzrost liczby ujawnionych wykroczeń. Policja w Kolbuszowej ujawniła 5549 wykroczeń (2024: 5014), co stanowi wzrost o 535 przypadków w porównaniu do roku poprzedniego. W ramach działań interwencyjnych:

- Nałożono 3522 mandaty karne (2024: 2697), co stanowi wzrost o 825 w porównaniu do roku ubiegłego (w tym 2137 nałożyli policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Kolbuszowej),
- Pouczono 1837 sprawców wykroczeń (2024: 1578), co oznacza wzrost o 259 przypadków,
- Przeprowadzono czynności wyjaśniające w sprawie 760 wykroczeń (2024: 707), co oznacza wzrost o 53 sprawy.

O wiele więcej interwencji

Zgodnie z danymi przedstawionymi przez Komendę Powiatową Policji w Kolbuszowej, liczba interwencji podejmowanych przez funkcjonariuszy w 2025 roku wyniosła 9170, co stanowi wzrost o 459 interwencji w porównaniu do 2024 roku, kiedy to zanotowano 8711 interwencji. Jest to kontynuacja tendencji wzrostu, ponieważ w 2023 roku liczba ta wyniosła 7689 interwencji.

Z analizy danych wynika, że najwięcej interwencji w 2025 roku, podobnie jak w poprzednich latach, miało miejsce w gminie Kolbuszowa (obszar miejski i wiejski). W gminie Kolbuszowa – obszar miejski odnotowano 2767 interwencji, co stanowi spadek o 97 w porównaniu do 2024 roku. Z kolei na obszarze wiejskim gminy Kolbuszowa interwencje wzrosły z 1957 w 2024 roku do 2012 w 2025 roku.

W gminie Cmolas liczba interwencji wzrosła z 892 w 2024 roku do 1012 w 2025 roku (120 więcej), a w gminie Dzikowiec interwencji było 681, co stanowi wzrost o 60 w porównaniu do roku poprzedniego.



Fot. Archiwum Korso

Podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, przekazał, że stan etatowy w kolbuszowskiej komendzie wynosi 94 funkcjonariuszy, w tym 2 osoby z kierownictwa, 27 w służbie kryminalnej, 64 w służbie prewencyjnej oraz 1 w służbie wspomagającej. Jeśli chodzi o staż, 24 policjantów pracuje w formacji do trzech lat, 14 ma doświadczenie od 4 do 10 lat, 16 pełni służbę od 11 do 15 lat, 25 funkcjonariuszy pracuje w policji od 16 do 25 lat, a 12 ma staż dłuższy niż 25 lat. Rok 2025 to także przyjęcia i odejścia. Komenda zatrudniła czterecg nowych policjantów (1 kobieta i 3 mężczyzn), natomiast sześciu policjantów (mężczyzn) przeszło na emeryturę.

Gmina Niwiska zanotowała wzrost z 489 interwencji w 2024 roku do 522 w 2025 roku. W gminie Majdan Królewski interwencji było 1230, co stanowi znaczący wzrost o 133 przypadki w porównaniu do 2024 roku, kiedy to zanotowano 1097 interwencji.

Z kolei w gminie Raniżów liczba interwencji wyniosła 946, co stanowi wzrost o 155 przypadków w porównaniu do 791 interwencji w 2024 roku.

W 2025 roku policja podjęła 451 interwencji pilnych (średni czas reakcji: 9:36 min). Warto zaznaczyć, że średni czas reakcji w przypadku interwencji pilnych jest krótszy od oczekiwanego progu satysfakcji (9:50 min). Z kolei w przypadku interwencji zwykłych (2414 działań), średni czas reakcji wyniósł 17:37 min.

Wzrost liczby interwencji może być wynikiem kilku czynników, w tym rosnącej liczby zgłoszeń, intensywniejszej pracy samej policji, ale także większej aktywności mieszkańców regionu, którzy coraz częściej korzystają z numeru alarmowego, zgłaszając wszelkie zagrożenia.

Interwencje zgłoszone przez Centrum Powiadamiania Ratunkowego (CPR) wyniosły 2361, co stanowiło istotną część ogólnej liczby interwencji w 2025 roku. Pozostałe 5175 to interwencje własne, a 1634 to działania bez użycia sił i środków oraz cała reszta.

Wykroczenia i bezpieczeństwo w ruchu drogowym

Rok 2025 przyniósł dalszy wzrost liczby zdarzeń drogowych w powiecie kolbuszowskim. Zgłoszono 449 zdarzeń drogowych (2024: 396), co oznacza wzrost aż o 27%. Choć liczba wypadków zmniejszyła się o 5 (19 w 2025 roku vs. 24 w 2024 roku), liczba kolizji wzrosła o 58 (19,60 proc. więcej), osiągając 430 przypadków (2024: 372).

W 2025 roku nie odnotowano ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych (2024: 3 ofiary). Liczba rannych zmniejszyła się o 4, z 26 do 22. Wyniki te pokazują, że, mimo wzrostu liczby kolizji, bezpieczeństwo na drogach powiatu kolbuszowskiego poprawiło się pod względem ofiar śmiertelnych, ale nadal pozostaje wiele do zrobienia w zakresie profilaktyki wypadków.

- Podobnie jak w ubiegłym roku najwięcej zdarzeń drogowych odnotowaliśmy na terenie gminy Kolbuszowa – stanowią one ponad 48,5 proc. ogólnej liczby zdarzeń odnotowanych na terenie całego powiatu. W 2024 r. liczba zdarzeń odnotowanych na terenie gminy Kolbuszowa wynosiła odpowiednio 48 proc. ogólnej liczby zdarzeń - zauważają funkcjonariusze.

Działania kolbuszowskich policjantów skutkowały zatrzymaniem 426 dowodów rejestracyjnych (2024: 444) i 56 praw jazdy (2024: 74). Liczba kierowców poddanych badaniu alkomatem wyniosła 24179 (2024: 18805), co może wskazywać na większą kontrolę trzeźwości na drogach.

Kiedy i gdzie najczęściej dochodzi do zdarzeń

Policyjne statystyki pokazują wyraźnie, że główną przyczyną wypadków i kolizji w 2025 roku było niedostosowanie prędkości do warunków na drodze – odpowiadało za 96 zdarzeń. Drugim najczęstszym powodem było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, które doprowadziło do 80 zdarzeń.

Najbardziej niebezpiecznymi miesiącami okazały się styczeń, marzec, lipiec, październik i listopad. W tym czasie doszło łącznie do 10 wypadków oraz 197 kolizji. Z kolei stosunkowo najspokojniejsze były maj i luty – odnotowano wtedy po jednym wypadku oraz 58 kolizji.

Jeśli chodzi o dni tygodnia, najwięcej zdarzeń drogowych policjanci odnotowali w poniedziałki, wtorki i niedziele – w sumie 13 wypadków i 147 kolizji. Najbardziej niebezpieczną porą dnia były godziny między 11:00 a 15:00, kiedy doszło do 11 wypadków i 140 kolizji. Najspokojniej było nocą, między 23:00 a 4:00 – w tym czasie zanotowano 1 wypadek i 21 kolizji.

Najwięcej zdarzeń drogowych miało miejsce na terenie gminy Kolbuszowa. Odnotowano tam 221 zdarzeń, w tym 7 wypadków i 214 kolizji, w których 9 osób zostało rannych. Najmniej inter-

eprasa.pl 4e21419580

wencji drogowych dotyczyło gminy Dzikowiec – doszło tam do 2 wypadków oraz 28 kolizji. Z kolei najniebezpieczniejszymi ulicami w mieście nad Nilem w 2025 roku okazały się ul. Obrońców Pokoju (15 kolizji), ul. Rzeszowska (9 kolizji), ul. Plac Wolności (Rynek) - 6 kolizji oraz ul. 11 Listopada (5 kolizji). Na pozostałych traktach odnotowano poniżej czterech zdarzeń.

Zgłoszenia obywatelskie

W 2025 roku na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa zgłoszono 1527 sygnałów (2024: 1811), co stanowi spadek o 284 zgłoszenia. Spośród tej liczby 902 zgłoszenia potwierdzono, 458 nie potwierdzono, a 167 uznano za żart lub pomyłkę.

Zdecydowana większość zgłoszeń z KMZB dotyczyła szeroko pojętego bezpieczeństwa na drogach, w tym przekraczania dozwolonej prędkości (861 potwierdzonych zgłoszeń w 2025 roku).

Największy problem występował na drodze wojewódzkiej nr 875 w Dzikowcu i Raniżowie oraz na drodze krajowej nr 9 w Majdanie Królewskim, Cmolasie i Hadykówce.

Skargi na policjantów

W 2025 roku do Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej wpłynęło łącznie 28 spraw w ramach skarg i wniosków - o jedną więcej niż rok wcześniej (2024: 27). Zarejestrowano 12 skarg na czynności funkcjonariuszy. Po ich analizie dziewięć uznano za niepotwierdzone, a trzy pozostawiono bez rozpatrzenia. Dla porównania w 2024 roku odnotowano 10 skarg.

Co istotne, w 2025 roku nie wszczęto żadnego postępowania dyscyplinarnego wobec policjantów. Przeprowadzono natomiast pięć czynności wyjaśniających, które zakończyły się pięcioma rozmowami dyscyplinującymi. Rok wcześniej również było pięć takich postępowań, jednak ich finał był bardziej surowy - zastosowano dwie nagany, jedno upomnienie oraz dwie rozmowy dyscyplinujące.

Akcje poszukiwawcze i profilaktyka

W 2025 roku przeprowadzono 11 akcji poszukiwawczych (2024: 8), co stanowi wzrost o trzy akcje. Wszystkie osoby, które były przedmiotem poszukiwań, zostały odnalezione żywe, co świadczy o skuteczności działań służb w tym zakresie.

W 2025 roku kolbuszowscy policjanci przeprowadzili 412 spotkań profilaktycznych, w których uczestniczyło prawie 8 tysięcy osób. W ramach działań profilaktycznych realizowano programy takie jak „Cyberbezpieczni”, „Bezpieczny Senior”, „Ograniczyć Wandalizm” oraz „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym”, mające na celu zapobieganie przestępczości i podnoszenie świadomości wśród lokalnej społeczności.

Wyzwania na 2026 rok

W nadchodzącym roku kolbuszowska policja zapowiada dalszą optymalizację działań, szczególnie w zakresie zwalczania przestępczości zorganizowanej i cyberprzestępczości, które stają się coraz poważniejszym zagrożeniem. Dodatkowo, w planach jest wdrażanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych, które mają zwiększyć efektywność działań służb mundurowych.

Nowe pojazdy, które trafiły do kolbuszowskiej jednostki w 2025 roku, to:

- KGM Torres – koszt 188 tys. zł (samochód nieoznakowany)
- Toyota Rav 4 plug-in – koszt 260 tys. zł (samochód oznakowany)
- Opel Combo do przewozu psa służbowego – koszt 169 tys. zł (samochód nieoznakowany)
- Toyota Corolla Hybrid – koszt 174 tys. zł (samochód nieoznakowany)
- Toyota Proace Verso – koszt 225 tys. zł (samochód nieoznakowany)
- Ford Transit Connect – koszt 217 tys. zł (samochód nieoznakowany)

Łączna kwota zakupu pojazdów wyniosła ponad 1,23 mln zł.

Gmina	Liczba wypadków 2024/25	Liczba zabitych 2024/25	Liczba rannych 2024/25	Liczba kolizji 2024/25
Kolbuszowa	11/7	1/0	12/9	204/214
Majdan Królewski	2/4	0/0	3/5	48/50
Raniżów	3/1	0/0	3/1	22/41
Dzikowiec	1/2	0/0	1/2	27/28
Cmolas	5/2	1/0	6/2	35/47
Niwiska	2/3	1/0	1/3	35/50
Razem:	24/19	3/0	26/22	372/430

Miejscowość	Liczba wypadków	Liczba zabitych	Liczba rannych	Liczba kolizji
Brzostowa Góra	0	0	0	5
Bukowiec	0	0	0	3
Cmolas	1	0	1	23
Domatków	0	0	0	5
Dzikowiec	2	0	2	9
Hadykówka	1	0	1	5
Hucisko	0	0	0	2
Huta Komorowska	0	0	0	7
Huta Przedborska	0	0	0	1
Jagodnik	0	0	0	3
Kolbuszowa	3	0	3	87
Kolbuszowa Dolna	2	0	2	29
Kolbuszowa Górna	0	0	0	11
Komorów	1	0	2	8
Kopcie	0	0	0	1
Korczowiska	0	0	0	3
Kosowy	0	0	0	5
Krzątka	1	0	1	6
Kupno	2	0	4	7
Kłapówka	0	0	0	3
Leszcze	0	0	0	7
Lipnica	0	0	0	2
Majdan Królewski	2	0	2	22
Mazury	0	0	0	3
Niwiska	1	0	1	10
Nowa Wieś	0	0	0	8
Nowy Dzikowiec	0	0	0	1
Osia Góra	0	0	0	2
Ostrowy Baranowskie	0	0	0	2
Ostrowy Tuszowskie	0	0	0	3
Poręby Dymarskie	0	0	0	2
Poręby Kupieńskie	0	0	0	2
Przedbórz	0	0	0	4
Przyłęk	1	0	1	12
Raniżów	1	0	1	24
Rusinów	0	0	0	1
Siedlanka	0	0	0	9
Staniszewskie	0	0	0	3
Toporów	0	0	0	1
Trześń	1	0	1	4
Trzęsówka	0	0	0	4
Werynia	0	0	0	6
Widełka	0	0	0	29
Wilcza Wola	0	0	0	12
Wola Raniżowska	0	0	0	4
Zapole	0	0	0	1
Zarębki	0	0	0	12
Zielonka	0	0	0	2
Świerczów	1	0	3	14
Razem:	19	0	22	430

Pies do zadań specjalnych

Czworonożny funkcjonariusz dołączył do szeregów kolbuszowskiej policji. Owczarek belgijski, Riko, powrócił ze specjalistycznego szkolenia i już teraz rozpoczął służbę w komendzie. Będzie wykorzystywany do wykrywania narkotyków i wspierał policjantów w działaniach na terenie powiatu kolbuszowskiego.

W piątek, 20 lutego, podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, poinformował, że owczarek belgijski Riko, po zakończonym specjalistycznym szkoleniu w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach, rozpoczął służbę w szeregach kolbuszowskiej policji. Pies, który w tym tygodniu wrócił do swojej jednostki, będzie wykorzystywany do wykrywania narkotyków. Riko na stałe przydzielony został do swojego przewodnika, z którym będzie pracował na co dzień.

Zgodnie z informacjami od podkomisarza Kocója, pies nie stacjonuje w komendzie, lecz przebywa z przewodnikiem, który opiekuje się nim na co dzień. W przypadku potrzeby wykorzystywania Riko w działaniach służbowych, pies będzie służył kolbuszowskiej policji. Ostatnio przewodnik z psem otrzymali także nowy pojazd – specjalnie przystosowany Opel Combo, który kosztował 169 tys. zł. Pojazd jest nieoznakowany i gotowy do transportu psa służbowego – posiada specjalną klatkę z tyłu auta.

Warto dodać, że zakup psa Riko, który wyniósł 9 900 zł został wsparty przez gminy Kolbuszowa, Dzikowiec, Cmolas, Niwiska, Raniżów oraz Majdan Królewski, co umożliwiło pozyskanie tego czworonożnego funkcjonariusza. Do tego dochodzi jeszcze koszt kojca i specjalistycznego wyposażenia.

Jak podkreśla Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie, psy służbowe odgrywają kluczową rolę w pracy policji. Są wykorzystywane do patrolowania ulic, interwencji, zabezpieczania imprez masowych, a także do wykrywania narkotyków, broni, ładunków wybuchowych oraz osób zaginionych. Wiele z tych umiejętności, takich jak wyczuwanie zapachów, jest nieosiągalnych dla ludzi, co sprawia, że psy pełnią nieocenioną rolę w tej formacji.

Riko, który trafił do kolbuszowskiej policji jako 14-miesięczny szczeniak, z pewnością będzie nieocenionym wsparciem w walce z przestępczością narkotykową w regionie.



Fot. KPP Kolbuszowa

Tak prezentuje się pies, który trafił do kolbuszowskiej policji.

G

eprasa.pl 4e21419580

Z PODKARPACIA

Na trasie giga-transportów

Elementy turbin wiatrowych, potężne zbiorniki przemysłowe, konstrukcje stalowe czy części maszyn TBM – takie ponadgabarytowe transporty coraz częściej można spotkać na drogach krajowych. Dotyczy to również Podkarpacia, w tym drogi krajowej nr 9, która przebiega przez powiat kolbuszowski.

Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie, liczba wydawanych zezwoleń na przejazdy nienormatywne systematycznie rośnie.

Kiedy przejazd jest „nienormatywny"?

Pojazd może poruszać się bez specjalnego zezwolenia tylko wtedy, gdy mieści się w określonych parametrach. Zgodnie z obowiązującymi przepisami są to m.in.:

- 16,5 m długości – ciągnik z naczepą,
- 18,75 m – pojazd silnikowy z przyczepą,
- 2,5 m szerokości,
- 4 m wysokości,
- 40 ton masy całkowitej,
- 11,5 t nacisku pojedynczej osi napędowej.

Przekroczenie choćby jednego z tych parametrów oznacza przejazd nienormatywny, wymagający odpowiedniego zezwolenia.

Kto wydaje zezwolenia?

Zezwolenia kategorii I–V wydawane są w zależności od rodzaju transportu i trasy przez:

- starostę,
- naczelnika urzędu celno-skarbowego,
- GDDKiA,
- prezydenta miasta na prawach powiatu (w określonych przypadkach).

Podstawą prawną są przepisy Prawa o ruchu drogowym oraz rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 21 stycznia 2021 r.

Oddział GDDKiA w Rzeszowie nie tylko wydaje decyzje administracyjne, ale także uzgadnia trasy przejazdu przez województwo.

Statystyki rosną z roku na rok

W 2025 r. podkarpacki oddział GDDKiA wydał 773 zezwolenia na przejazdy nienormatywne. Dla porównania:

- 2019 – 342 zezwolenia,
- 2020 – 508,
- 2021 – 688,
- 2022 – 744,
- 2023 – 720,
- 2024 – 780,
- 2025 – 773.

Tendencja wzrostowa jest wyraźna.

W ubiegłym roku wydano także 785 uzgodnień tras dla transportów przejeżdżających przez Podkarpacie. Ponad 400 dotyczyło przewozu elementów turbin wiatrowych przez przejście graniczne w Korczowej. Łącznie oznaczało to około 1700 przejazdów, głównie w kierunku obwodu wołyńskiego i lwowskiego – w związku z odbudową infrastruktury energetycznej.

Spektakularny transport maszyny TBM

Jednym z najbardziej widowiskowych transportów w ostatnich latach był przewóz maszyny TBM na budowę odcinka drogi ekspresowej S19 Rzeszów Południe – Babica.

Transport realizowany od listopada 2022 r. do stycznia 2023 r. miał:

- 74 m długości,
- 9 m szerokości,
- około 500 ton masy całkowitej (największe zestawy: 499 i 489 ton).

Takie przejazdy wymagają precyzyjnego planowania i ścisłej współpracy z policją oraz zarządcami dróg.



W sobotę, 28 marca 2015 roku, kierowcy jadący drogą krajową nr 9 z Kolbuszowej w kierunku Rzeszowa stali w długim korku. Powód? Wielkogabarytowy ładunek, który powoli zmierzał krajową „dziewiątką" do Widełki. Mowa o transformatorze ważącym 190 ton.

Jak dba się o bezpieczeństwo?

Przy wyznaczaniu trasy brane są pod uwagę:

- stan techniczny dróg i mostów,
- nośność obiektów inżynierskich,
- aktualne roboty drogowe i utrudnienia,
- warunki atmosferyczne.

Najczęstszą przyczyną odmowy wydania zezwolenia jest zły stan techniczny mostów lub ich ograniczona nośność.

Transporty odbywają się najczęściej nocą – między 22:00 a 6:00 – gdy ruch jest mniejszy. W wyjątkowych przypadkach przejazd organizowany jest w dzień, jeśli wymaga tego wysokość zestawu i konieczność precyzyjnego manewrowania.

Na obiektach mostowych pojazdy o ponadnormatywnej masie muszą przejeżdżać ze stałą prędkością do 10 km/h, bez hamowania i przyspieszania, często przy wstrzymanym ruchu innych pojazdów.

Jeśli w trakcie przejazdu powstanie zagrożenie lub istotne utrudnienie, pilot transportu ma obowiązek natychmiast powiadomić Policję i zarządcę drogi.

Co z drogą krajową nr 9?

Droga krajowa nr 9, przebiegająca przez powiat kolbuszowski, również może być wykorzystywana do przejazdów nienormatywnych – w zależności od wyznaczonej trasy. Oznacza to, że mieszkańcy regionu mogą okresowo napotkać na utrudnienia związane z eskortowanymi, ponadgabarytowymi zestawami.

GDDKiA podkreśla, że infrastruktura drogowa jest stopniowo dostosowywana do takich przejazdów. Przykładem są ronda umożliwiające przejazd po wyspie środkowej – rozwiązania takie funkcjonują już m.in. na DK28, DK77 czy DK94.

Rosnąca liczba zezwoleń pokazuje, że Podkarpacie – jako region tranzytowy i przemysłowy – odgrywa coraz większą rolę w obsłudze specjalistycznych transportów. A to oznacza, że widok kilkudziesięciometrowego zestawu z eskortą może przestać być sensacją, a stać się elementem drogowej codzienności.

Kamil Ząbczyk

Gminy wybudują schrony

Nowe schrony, modernizacja piwnic i garaży, większe pieniądze dla samorządów oraz zmiany w przepisach – tak w skrócie wyglądają zapowiedzi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Resort ogłosił przejście do etapu realnych inwestycji w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Podczas spotkania we Wrocławiu szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował, że zakończył się etap inwentaryzacji obiektów ochronnych prowadzony przez Państwową Straż Pożarną. Rok 2025 był czasem rozpoznania i oceny istniejącej infrastruktury. Teraz – jak zapowiada resort – ma ruszyć właściwa budowa i dostosowywanie miejsc schronienia.

Nie tylko klasyczne schrony

Program nie zakłada budowy wyłącznie ciężkich, klasycznych schronów o najwyższych parametrach ochronnych. Powstać ma rozbudowana sieć różnego typu miejsc schronienia.

W praktyce oznacza to:

- adaptację istniejących piwnic, przejść podziemnych czy garaży,
- współpracę z właścicielami prywatnych obiektów,
- projektowanie nowych budynków – zwłaszcza z parkingami podziemnymi – w taki sposób, by w razie potrzeby mogły pełnić funkcję miejsc tymczasowego schronienia.

To rozwiązanie ma być tańsze i szybsze niż budowa wyłącznie nowych, wyspecjalizowanych obiektów.

2,4 miliarda złotych w 2026 roku

Program jest elementem szerszej reformy systemu ochrony ludności i obrony cywilnej. Rząd zapowiada wielomiliardowe finansowanie. Tylko w 2026 roku na zadania związane z obiektami zbiorowej ochrony ma trafić około 2,4 mld zł.

Fundusze mają obejmować:

- budowę i modernizację obiektów ochronnych,
- rozwój systemów ostrzegania,
- edukację mieszkańców,
- wzmocnienie gotowości służb ratowniczych,
- doposażenie samorządów i lokalnych struktur bezpieczeństwa.

Część pieniędzy już trafia do gmin na konkretne inwestycje i przygotowanie lokalnych planów bezpieczeństwa.

Co to oznacza dla gmin z powiatu kolbuszowskiego?

Samorządy – także w powiecie kolbuszowskim – będą odgrywać coraz większą rolę w systemie ochrony ludności. To na poziomie gmin mają być wskazywane i przygotowywane miejsca schronienia, prowadzone działania informacyjne oraz koordynowana współpraca ze służbami.

W praktyce mieszkańcy mogą spodziewać się:

- wyznaczenia i oznaczenia miejsc, gdzie w razie zagrożenia można się schronić,
- ewentualnych modernizacji wybranych obiektów publicznych,



W sieci pojawiła się nowa aplikacja 'Gdzie się ukryć' (www.gdziesieukryc.pl), która została przygotowana przez Komendę Główną PSP. Zastąpiła starą aplikację 'Schrony'.

- doposażenia jednostek OSP i lokalnych struktur kryzysowych,
- działań edukacyjnych dotyczących postępowania w sytuacjach nadzwyczajnych.

„Gdzie się ukryć" – specjalna mapa

Efektem inwentaryzacji przeprowadzonej przez Państwową Straż Pożarną jest narzędzie „Gdzie się ukryć". To mapa zawierająca dziesiątki tysięcy punktów schronienia – m.in. piwnice, przejścia podziemne i garaże – które mogą zostać wykorzystane w razie zagrożenia.

System ma być stale aktualizowany i w przyszłości obejmować także obiekty modernizowane w ramach nowych inwestycji.

Zmiany w prawie i planowanie na pięć lat

MSWiA zapowiada również uproszczenie procedur zakupowych oraz wprowadzenie pięcioletniego systemu planowania programów ochrony ludności. Ma to przyspieszyć realizację inwestycji i ułatwić samorządom prowadzenie działań przygotowawczych.

Jak podkreślają przedstawiciele rządu, doświadczenia ostatnich lat – w tym powódź z 2024 roku – pokazały, że lokalna odporność i sprawny system reagowania kryzysowego są kluczowe.

Najbliższe miesiące mają być momentem przejścia od planów do konkretnych działań. Oznacza to, że temat schronów i miejsc zbiorowej ochrony przestanie być wyłącznie teorią – a zacznie dotyczyć realnych inwestycji także w mniejszych gminach, takich jak te z powiatu kolbuszowskiego.

Kamil Ząbczyk

eprasa.pl 4e21419580

Drugi tomik Stanisławy Margańskiej

Dawna synagoga w Kolbuszowej wypełniła się po brzegi miłośnikami poezji. W sobotni wieczór odbyło się spotkanie autorskie Stanisławy Margańskiej, która zaprezentowała swój drugi tomik wierszy „Rozmaitości”.

W sobotę, 21 lutego, w budynku dawnej synagogi (obecnie to Oddział Edukacji Kulturalnej i Regionalnej) przy ul. Piekarskiej w Kolbuszowej odbył się wieczór autorski Stanisławy Margańskiej. Spotkanie poświęcone było jej najnowszemu tomikowi poezji „Rozmaitości”.

Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem – sala wypełniła się po brzegi mieszkańcami, którzy przyszli posłuchać wierszy i spotkać się z autorką.

Podczas spotkania nie zabrakło rozmów o literaturze, inspiracjach i drodze twórczej poetki, która przez wiele lat pracowała jako nauczycielka języka polskiego w Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

Niespodzianka dla autorki

Na Stanisławę Margańską czekała również niespodzianka. Specjalnie z tej okazji swój wiersz zadedykowany poetce odczytał proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Domatkowie, ks. Bogdan Janik. Duchowny znany jest z rymowanych tekstów, które czasem prezentuje podczas mszy w swojej parafii.

Jego wystąpienie wywołało wiele uśmiechów i spotkało się z gromkimi brawami zgromadzonej publiczności.

Stanisława o swojej poezji

Podczas spotkania głos zabrała również sama autorka tomiku. W rozmowie z uczestnikami opowiedziała o tym, dlaczego pisze i czym jest dla niej poezja.

– Moje wiersze dedykuję tym wszystkim osobom, które darzą mnie życzliwością, miłym uśmiechem, bo to jest w życiu bardzo ważne. Dlaczego piszę? Takie pytanie często mi zadawno. Poezja, w ogóle pisanie, jest takim dialogiem z samym sobą, jest przekazaniem tego, co moje, dla drugiego człowieka – powiedziała Stanisława Margańska i dodała:

– Ja jestem osobą, która lubi być z ludźmi. W ten sposób mam wrażenie, że spełniam swoje marzenia, a człowiek, który spełnia swoje marzenia, staje się wolnym, człowiekiem, który jest zadowolony z tego, co robi.

Wieczór upłynął w spokojnej, literackiej atmosferze, a wielu uczestników podkreślało, że takie spotkania są ważną częścią życia kulturalnego miasta.

Kamil Ząbczyk



Stanisławie Margańskiej trowarzyszył mąż i znajomi.



Wieczór upłynął pod znakiem poezji.



Sala dawnej synagogi zapełniła się po brzegi.

Fot. K. Ząbczyk (6)



Ks. Bogdan Janik z Domatkowa czekał na swój moment.



Na spotkaniu pojawił się m.in. Jan Zuba, były burmistrz.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 4e21419580

Krzyżówka

Presja
Sprzymierzeniec
Bezdomni u Żeromskiego
Kawa rozpuszczalna
Rozporządzenie, polecenie
Zielona na łące
Wśród prac rolnika
Strzelec wyborowy
Ray, amerykański aktor filmowy
Porcja rudy do wytopu
Przepowiada przyszłość
Wielkie jezioro w Rosji
Nora
Waluta Algierii
Przedstawiciel subkultury młodzieżowej
Zacietość, zawziętość
Grekokatolik
Wdzięk, piękno
Podszycie leśne
Wyraz bliskoznaczny
Zobojętnienie, odrętwienie
Szewińska lub Kwiatkowska
Napędzana wiosłami
Zarządza gminą
Porozumiewa się na migi
Strój sędziego
Obrobiona część pnia drzewa
Ślad po przejściu piły
Posąg lwa z ludzką głową
Układ rubryk
Wymarły dziki koń
Wzorzysta tkanina
Powierzchnia pokładu znajdująca się na nadbudówce
Rozpoczęcie wyścigu
Zostaje po destylacji smoły
Legendarny król
Gra podwójna w tenisie
Głuszec lub bażant
Chwast z rzepami
Kocie rodzeństwo
Azjatycki krętorożec
Para szyn
Nielot w zoo
Świetlisty otok, aureola
Wiertło dentystyczne
Niestosowny postępek
Barwa
Silny deszcz
Sędzia z pistoletem
Dział fabryki samochodów



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

sudoku

	5				2	8		9
	6	7						5
2	3	9	5	8				6
			4					7
7		8			1		9	
	9		3			1	5	4
			2		5		4	8
3	8	5		4	7	2	6	1
9	2						7	3

5	2					4		
		8	5	2		7	3	
		6		4	1	5	8	
	4	5						
		2	9	1		6		4
9	8		6	5		3		7
		7	4		2		6	
2		4		3		8		
1	3	9	8				4	5

7	4		2					5
		1					7	
9						2	1	
						7		1
4					1	9		
1			6	5			4	
	7	5			3	1		
3	1	9	4	2		8		
	2							9

eprasa.pl 4e21419580

AFISZ









Baran

Ten tydzień może rozpocząć się dynamicznie i szybko wciągnąć cię w wir spraw, które wymagają odwagi. W pracy lub w codziennych obowiązkach pojawi się okazja, by pokazać swoje umiejętności i zdobyć czyjeś uznanie. W relacjach ważna będzie szczerość - unikaj niedomówień, bo ktoś może je odebrać zbyt poważnie. Końcówka tygodnia sprzyja odpoczynkowi oraz planowaniu kolejnych kroków. Mały sukces doda ci sporo motywacji.

Byk

Najbliższe dni zwrócą twoją uwagę na sprawy materialne i poczucie bezpieczeństwa. Możesz wpaść na dobry pomysł dotyczący finansów albo organizacji codziennych wydatków. W uczuciach zapowiada się spokojniejszy, ale stabilny czas sprzyjający rozmowom o przyszłości. Weekend będzie idealny na przyjemności i spotkania z bliskimi. Drobna niespodzianka poprawi ci humor.

Bliźnięta

Początek tygodnia przyniesie wiadomość lub rozmowę, która zmieni twoje plany. Twoja komunikatywność okaże się wielkim atutem, szczególnie w pracy i kontaktach z ludźmi. W sprawach prywatnych możliwe jest wyjaśnienie sytuacji, która od dawna była niepewna. Pod koniec tygodnia warto zwolnić tempo i uporządkować myśli. Ktoś poprosi cię o radę.

Rak

W najbliższych dniach możesz poczuć większą potrzebę spokoju i emocjonalnej równowagi. Sprawy zawodowe będą wymagały cierpliwości, ale konsekwencja przyniesie dobre efekty. W życiu prywatnym pojawi się okazja do szczerej rozmowy z kimś ważnym. Weekend sprzyja domowej atmosferze i regeneracji sił. Dobrze zrobi ci chwila tylko dla siebie.

Lew

Ten tydzień może przynieść moment, w którym znajdziesz się w centrum uwagi. Twoje pomysły zostaną zauważone, a ktoś może zaproponować współpracę lub nowy projekt. W uczuciach pojawi się więcej emocji i spontanicznych gestów. Końcówka tygodnia zapowiada się towarzysko i pełna dobrej energii. Możliwy jest także miły komplement.

Panna

Najbliższe dni będą sprzyjać porządkowaniu spraw i podejmowaniu rozsądnych decyzji. Możesz odczuć potrzebę lepszej organizacji pracy lub codzienności. W relacjach ktoś doceni twoje wsparcie i praktyczne podejście do problemów. Weekend może przynieść dobrą wiadomość związaną z finansami lub planami zawodowymi. Warto zaufać swojej intuicji.

Waga

Ten tydzień skłoni cię do szukania harmonii w relacjach z innymi. Możliwe rozmowy, które pomogą rozwiązać dawne nieporozumienia. W pracy warto postawić na współpracę, bo dzięki niej osiągniesz więcej. Pod koniec tygodnia pojawi się okazja do krótkiego wyjazdu lub miłego spotkania. Atmosfera wokół ciebie stanie się lżejsza.

Skorpion

Najbliższe dni wzmocnią twoją intuicję i zdolność obserwacji. Możesz odkryć coś, co wcześniej było ukryte lub niedopowiedziane. W sprawach zawodowych pojawi się możliwość przejęcia inicjatywy i pokazania swojej determinacji. Weekend sprzyja odpoczynkowi oraz refleksji nad kolejnymi planami. Jedna rozmowa okaże się ważna.

Strzelec

Tydzień przyniesie potrzebę zmian i większej swobody działania. Możesz zacząć planować podróż, kurs albo nowy projekt. W relacjach pojawi się ktoś, kto zainspiruje cię do spojrzenia na sprawy z innej perspektywy. Końcówka tygodnia przyniesie poprawę nastroju i więcej optymizmu. Spontaniczny pomysł może okazać się strzałem w dziesiątkę.

Koziorożec

Najbliższe dni sprzyjają skupieniu się na celach i długoterminowych planach. Możesz podjąć decyzję, która w przyszłości okaże się bardzo korzystna. W pracy liczyć się będzie systematyczność i cierpliwość. Weekend przyniesie chwilę wytchnienia oraz dobrą okazję do rozmów rodzinnych. Ktoś doceni twoje zaangażowanie.

Wodnik

Ten tydzień może zaskoczyć cię nowymi pomysłami i inspiracjami. Warto zapisywać swoje myśli, bo jedna z nich może okazać się szczególnie cenna. W relacjach pojawi się więcej spontaniczności i lekkiej atmosfery. Pod koniec tygodnia możliwe jest spotkanie, które okaże się ważniejsze, niż się wydawało. Dobry moment na kreatywne działania.

Ryby

Najbliższe dni sprzyjają refleksji i spokojnemu podejściu do spraw, które wcześniej budziły emocje. Twoja intuicja pomoże podjąć dobrą decyzję w pracy lub finansach. W życiu prywatnym pojawi się okazja do pogłębienia relacji z kimś bliskim. Weekend przyniesie chwilę wyciszenia i inspiracji na kolejne tygodnie. Mały gest przyniesie dużo radości.

eprasa.pl 4e21419580

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ
17 7444 596
NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528



USŁUGI

REMONTY i wykończenia kompleksowo, glazura, szpachlowanie, malowanie, hydraulika, itp. Kompleksowe wykończenie mieszkań, łazienki, kuchnie, itp. Tel. 574 421 137. 20/17

PRANIE CZYSZCZENIE DYWANÓW wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś". Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl tel.501 456 002. 09/52

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 19/35

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS. Tel. 788 060 441. 07/2027

Z KLIENTA starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent- złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl 12/13

MALOWANIE DACHÓW, malowanie elewacji, obróbki dekarskie. Tel. 575 783 406. 10/14

SPRZEDAM

SPRZEDAM ZBOŻE, ziemniaki. Owies 55 zł 100 kg. Pszenżyto 75 zł. Ziemniaki jadalne Denar, Redsonia i Bella Rosa 1 zł za kg. Ziemniaki sadzeniaki - 1,80 zł za kg. Telefon 669 287 200. 14/10

SPRZEDAM PRALKĘ Frania nowy model, klucze nasadowe duży komplet, beczki na paliwo 200 l, butla spawalnicza gazowa + tlenowa, drzwi wewnętrzne do domu lub mieszkania. Tanio. Tel. 667 269 998. 18/08

KUPIĘ

SKUPUJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 16/20

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy"). Tel. 605 316 699. 236/52

MOTORYZACJA

KUPIĘ MOTOCYKLE wsk, simson, junak, romet, MZ itp. Tel. 721 029 688. 13/09

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

WYNAJMĘ LOKAL
o powierzchni 47 m²
w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką "Mojej mamy").
TEL. 605 316 699

G

eprasa.pl 4e21419580



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 04.03.2026

eprasa.pl 4e21419580

Piłka nożna. Betclic 3.liga

Szeliga przed wiosną: Mamy nową drużynę

Przed startem rundy wiosennej w Betclic 3. Lidze porozmawialiśmy z trenerem Sokoła Kolbuszowa Dolna, Sławomirem Szeligą. Szkoleniowiec opowiedział nam o okresie przygotowawczym i celach na nadchodzącą rundę.

■ Za wami intensywny okres przygotowawczy. Jak go pan oceni? Czy wszystkie założenia udało się zrealizować?

- Okres przygotowawczy jeszcze się dla nas nie skończył. W nadchodzącym tygodniu będziemy jeszcze pracować, żeby być gotowym na ligę. Mamy praktycznie nową drużynę, dlatego tej pracy jest dużo, zarówno w ofensywie, czy defensywie. Skupiamy się także na fazach przejściowych i motoryce. Jeszcze jest kilka rzeczy do poprawy. Nie wiem, czy ogólnie w futbolu jest jakiś zespół, który kończy pracę nad jakimś elementem. Każda drużyna musi pracować nad każdym aspektem gry. Piłka jest tak nieprzewidywalna, że z minuty nam minutę wszystko się zmienia.

■ Na jakie elementy kładł pan szczególny nacisk podczas przygotowań?

- Przede wszystkim w tym okresie chciałem uzyskać lepszą motoryką u swoich zawodników. Zrobiliśmy 90% tego, co sobie zaplanowałem. Troszkę plany pokrzyżowały nam choroby zawodników. Pracowaliśmy także nad szybkością gry. W momencie, gdy przychodziłem tutaj zauważyłem, że w drużynie szybkość musi być. Jeśli nie będziemy grać szybko nie będziemy stwarzać sobie sytuacji, strzelać bramek i niewiele zdziałamy. Ogólnie jestem zadowolony z tego co udało się nam osiągnąć.

■ Za wami także seria sparingów. Który z nich był najbardziej wartościowy?

- Każda gra kontrolna jest dobrym dodatkiem i sprawdzianem tego, w jakim miejscu jesteśmy i czy idzie to w dobrym kierunku. Wiadomo, że chce się wygrać każdy sparing. Nie udało nam się tego dokonać, ale rozwijaliśmy inne aspekty. Były momenty, które były bardzo dobre, były też momenty, gdzie można było się tylko złapać za głowę, ale po to jest ten okres przygotowawczy, żeby można było posprawdzać różne elementy oraz ustawienia i to robiliśmy.

■ Jak wygląda sytuacja kadrowa przed startem rundy wiosennej?

- Wołodymyrowi Khorolskyi'emu przytrafiła się kontuzja w meczu sparingowym z Resovią U-19. W tym momencie się leczy i czekamy ile potrwa jego absencja. Kilku zawodników chorowało, co pokrzyżowało nam też plany. Myślę, że każdy zespół w tym okresie miał takie problemy. Czekamy, aż wszyscy będą dostępni.

■ Jak pan oceni ruchy transferowe w waszym klubie?

- Na pozycje, na które potrzebowaliśmy wzmocnień sprowadziliśmy nowych zawodników. Wiadomo, że było to w różnych odstępach czasu, ale cieszymy się, że ci piłkarze są z nami. Oby zaprocentowało to w lidze zwycięstwami i awansem w górę tabeli, bo my nie możemy patrzeć na kogoś innego, tylko teraz musimy patrzeć już tylko na siebie.

■ Czy możemy spodziewać się jeszcze jakiś ruchów kadrowych?

- Myślę, że kadra jest już zamknięta. Myślę, że raczej już nikt nie dojdzie, ale wiadomo, że jeszcze jest okienko transferowe, więc można się spodziewać jeszcze jakiegoś „rodzynka".

Rozmawiał Łukasz Guźda



Fot. Sokół Kolbuszowa Dolna/facebook

Sławomir Szeliga jest względnie zadowolony z okresu przygotowawczego.

Piłka nożna. Betclic 3. liga

Napastnik wraca do Sokoła

Drużyna z Kolbuszowej Dolnej dokonała ósmego transferu przed nadchodzącą rundą wiosenną w Betclic 3. Lidze. W zespole znad Nilu ponownie będzie grał napastnik, Michał Musik.

Michał Musik urodził się 19 kwietnia 2004 roku. Jego pierwszym klubem były Ziomki Rzeszów. Następnie grał w juniorach Stali Rzeszów, a także w juniorskiej drużynie UKS SMS Łódź. Potem rosły napastnik wrócił do Rzeszowa, gdzie reprezentował barwy Stali na poziomie Centralnej Ligi Juniorów w drużynach U-17 i U-19.

Napastnik zaliczył także debiut w pierwszej drużynie biało-niebieskich. Jego kolejnym krokiem w karierze był KS Wiązownica, gdzie spędził półtora roku. Po tym jak opuścił drużynę z powiatu jarosławskiego przez pół roku grał w Stali II Rzeszów. Następnie napastnik trafił do Sokoła Kolbuszowa Dolna, gdzie rozegrał kapitalną rundę. W siedemnastu meczach zdobył 23 gole.

Po wypożyczeniu do klubu z Kolbuszowej Dolnej 21-latek wrócił do Stali Rzeszów, gdzie występował na poziomie Betclic 1. Ligi. W barwach klubu z Hetmańskiej łącznie wystąpił w siedemnastu spotkaniach, w których zdobył trzy gole oraz zagrał w jednym meczu STS Pucharu Polski.

Musik jest ósmym zawodnikiem, który wzmocnił ekipę znad Nilu w obecnym okienku transferowym. Wcześniej do Sokoła trafili: Michał Gliwa, Przemysław Maj, Patryk Kapuściński, Kacper Wołowiec, Łukasz Ostrowski, Daniel Węgrzyn i Jakub Zych.

łg



Fot. Sokół Kolbuszowa Dolna/facebook

Michał Musik po roku przerwy wraca do Sokoła

eprasa.pl 4e21419580

Lekkoatletyka

UKS Tiki-Taka ponownie wystartował w Rzeszowie

W Rzeszowie odbył się kolejny Ogólnopolski Halowy Mityng POZLA 2026. Klub z Kolbuszowej tym razem wystawił mniej liczną reprezentację, ale zaprezentował się z dobrej strony.

Większość czołowych zawodników UKS Tiki-Taki wyjechała na zgrupowania kadry narodowej oraz wojewódzkiej, więc trener Bogdan Karkut tym razem wystawił mniejszą ekipę niż zwykle. Start w Rzeszowie był dla młodych zawodników okazja do spróbowania swoich sił w innych konkurencjach, w których do tej pory nie startowali. Łącznie w zawodach wystartowało piętnastu lekkoatletów z Kolbuszowej. Mityng miał być generalnym sprawdzianem przed Halowymi Mistrzostwami Polski w Toruniu dla Magdaleny Niemczyk, ale niestety zachorowała i prawdopodobnie aktualnej Mistrzyni Polski w biegu na 200 metrów nie zobaczymy za tydzień w Toruniu.

Na Mistrzostwach Polski pobiegnie z kolei czołowy sprinter UKS Tiki-Taki, Tomasz Serafin, który wystartuje na dystansie 400 metrów. Biegacz w ostatni weekend w Rzeszowie pobiegł na 300 metrów i zajął drugie miejsce z czasem 35,18 s.

Bardzo dobrze w Rzeszowie zaprezentowała się zaledwie dwunastoletnia Maja Pomykała, która zajęła piąte miejsce na nietypowym dla hali dystansie 150 metrów. Uzyskała ona bardzo dobry czas 21,80 s. Ponadto dwunastolatka zaliczyła bardzo obiecujący debiut na 60 metrów przez płotki (12,19 s). Czas ten byłby jeszcze lepszy, gdyby nie potknęła się na przedostatnim płotku, co zupełnie wytrąciło ją z rytmu.



Fot. Bogdan Karkut/facebook

Lekkoatleci z Kolbuszowej ponownie zaprezentowali się w Rzeszowie

- Widać tu ogromny potencjał na przyszłość – mówi Bogdan Karkut, trener klubu z Kolbuszowej.

Na dystansie 150 metrów pobiegł również dziesięcioletni Krystian Kurek. Pokazał się on z dobrej strony, bo biegł z rok starszymi zawodnikami, a zajął wysokie szóste miejsce z czasem 24,31 s. Również szósty w biegu na 300 metrów w kategorii U16 był Alan Gola (39,1 s).

Dobry czas w biegu na 150 metrów w kategorii U14 osiągnęła Eliza Gola. Na 300 metrów w kategorii U-12 pobiegła Izabela Dec. Na 1000 metrów całkiem solidny czas miała Kamila Panek. Na 600 metrów pobiegły Nikola Urban oraz Anna Czarnecka. Na 400 metrów pokazała się Wiktoria Wołosz, która osiągnęła czas 74,72 s. Na dystansie 300 metrów w kategorii U16 wystartowała Aneta Kata.

Trzy zawodniczki pobiegły na 200 metrów. Milena Dworak osiągnęła czas 28,5 s, Wiktoria Sajdak 29,12 s, a Oliwia Micek 33,13 s. W pchnięciu kulą pokazała się Joanna Kopera, która uzyskała wynik 7,27 m.

- Za trzy tygodnie (14 marca) licznie wystartujemy w Halowych Mistrzostwach Podkarpacia U16, U14, U12 i będzie to już definitywne zakończenie sezonu halowego – dodaje szkoleniowiec UKS Tiki-Taki.

Łukasz Guźda

Siatkówka

Zagrali po raz dziesiąty w Raniżowie

W sobotę, 21 lutego, odbył się X Otwarty Turniej Piłki Siatkowej organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie.

Turniej w Raniżowie odbył się pod patronatem Posła na Sejm RP Zdzisława Gawlika. W rywalizacji wzięło udział cztery drużyny. Najlepsza okazała się ekipa Placuzków Rzeszów. Na drugim miejscu byli Chłopaki z Matuszczaka. Na najniższym stopniu podium stanęła Zaborovia Zaborów, a czwarta była drużyna Volley Cmolas.

Tytuł MVP turnieju trafił do Radosława Kielara reprezentującego Placuszki Rzeszów. Funkcję sędziego głównego podczas zawodów pełnił Mirosław Kolis. Okolicznościowe trofea dla najlepszych zespołów przekazał, reprezentując Zdzisława Gawlika, Jacek Sułuja.

Organizatorzy serdecznie dziękują nauczycielowi wychowania fizycznego Tomaszowi Lisowi oraz uczniom raniżowskiej podstawówki za wsparcie organizacyjne turnieju siatkarskiego oraz zapraszają do udziału w następnych turniejach.

łg



W Raniżowie odbył się turniej siatkówki.

Futsal.

I Turniej Młodzików już wkrótce

W niedzielę, 1 marca 2026 r. w hali widowiskowo-sportowej w Cmolasie, odbędzie się I Turniej Młodzików o Puchar Wójta Gminy Cmolas w Futsalu. Start rywalizacji zaplanowano na godz. 11:00.

Turniej zostanie rozegrany o Puchar Wójta Gminy Cmolas. Patronat nad wydarzeniem objęła i wsparcia udzieliła Bernadetta Wolak-Posłuszny, wójt gminy Cmolas. Na parkiecie zaprezentują się zespoły młodzików: LKS Hucina, KS Hadykówka, KS Florian Ostrowy Tuszowskie oraz Akademia Piłkarska Młode Wilki Cmolas.

W trakcie turnieju prowadzona będzie zbiórka karmy dla bezdomnych zwierząt w Cmolasie. Organizatorzy zachęcają, by osoby zainteresowane wsparciem akcji przyniosły karmę na halę.

tm



Fot. Akademia Piłkarska Młode Wilki Cmolas

W Cmolasie odbędzie się ciekawy turniej młodzików

G

eprasa.pl 4e21419580

Piłka nożna. Betclic 3.liga

Sokół wygrał ostatni sprawdzian



Fot. Łukasz Guźda

Piłkarze z Kolbuszowej Dolnej sparingiem ze Stalą II Rzeszów zakończyli okres przygotowawczy.

Piłkarze Sokoła Kolbuszowa Dolna rozegrali siódmy mecz kontrolny przed rundą wiosenną. Na boisku w Mielcu przy ulicy Sportowej podopieczni Sławomira Szeligi skromnie pokonali rezerwy Stali Rzeszów.

Starcie w Mielcu było ostatnim sparingiem Sokoła w okresie przygotowawczym. Spotkanie z liderem okręgówki rzeszowskiej było wyrównane, zwłaszcza w drugiej połowie. Jedyną bramkę dla drużyny z Kolbuszowej Dolnej zdobył w pierwszej części meczu z rzutu karnego Michał Musik, który wraca do drużyny znad Nilu i będzie reprezentował Sokoła w nadchodzącej rundzie.

Kadra beniaminka Betclic 3. Ligi jest najprawdopodobniej zamknięta. Podopieczni Sławomira Szeligi test-meczem z drugą drużyną Stali Rzeszów zakończyli serię gier kontrolnych. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie to w sobotę, 28 lutego, Sokół Kolbuszowa Dolna rozpocznie rundę rewanżową. W pierwszym meczu podejmie przed własną publicznością Siarkę Tarnobrzeg.

Sokół Kolbuszowa Dolna – Stal II Rzeszów 1:0 (1:0)

Bramka: Musik k.

łg

Piłka nożna. Klasa A3.

Tempo po pierwszych testach

Trzy sprawdziany przed rundą wiosenną rozegrali już zawodnicy z Cmolasu. Podopieczni Maurycego Wita na razie imponują formą strzelecką.

Pierwszy test-mecz cmolesianie zagrali w Tarnobrzegu i zmierzyli się z szóstą ekipą stalowowolskiej A-klasy, Wisanem Skopanie. Drużyna trenera Wita wygrała ten mecz 3:1.

Wisan Skopanie – Tempo Cmolas 1:3

Gole dla Tempa: Suszek, Wilczyński, Kaczmarski

Tydzień później formę Tempa sprawdził lider mieleckiej klasy B5, Złotniczanka Złotniki. Starcie to odbyło się na sztucznej murawie na mieleckim gryfie. W tym sparingu zespół z Cmolasu błysnął formą strzelecką, bo zaaplikował swojemu rywalowi, aż osiem goli.

Złotniczanka Złotniki – Tempo Cmolas 2:8

Gole dla Tempa: Dziuba x2, Bomba x2, Suszek x2, Kaczmarski x2

W ostatni weekend z kolei dziesiąta drużyna mieleckiej A-klasy po rundzie jesiennej rywalizowała ze Sprintem Żarówka z klasy B6. W Tempie w tym sprawdzianie zagrało wielu juniorów, a mecz zakończył się remisem. Trener Maurycy Wit w dotychczasowych test-meczach nie sprawdzał żadnych nowych zawodników. Korzysta z kadry, którą dysponował w rundzie jesiennej.

Sprint Żarówka – Tempo Cmolas 2:2

Bramki dla Tempa: Bomba, Kaczmarski

łg

Piłka nożna.

Werynianka rozbiła Aserto

Kolejny mecz kontrolny w okresie przygotowań zagrali piłkarze A-klasowego Aserto Trześń i lidera B-klasy, Artbudu Werynianki Werynia. W starciu rozegranym na mieleckim gryfie lepsza okazała się drużyna z Weryni.

Drużyna z Trześni przystąpiła do tego test-meczu dosyć mocno osłabiona. Nie zagrali m. in. Tomasz Bajor, Dariusz Michałek, Tomasz Chmielowiec i Mariusz Brito. Aserto testowało z kolei bocznego pomocnika.

Dużo lepiej zaprezentowała się Werynianka, która od początku przejęła inicjatywę w spotkaniu, strzelała kolejne gole i pewnie wygrała ten sprawdzian.

- Widać u nas duży progres względem ostatniego sparingu. Zarówno u nas jak i w Aserto brakowało kilku kluczowych zawodników. Cały mecz przebiegał pod nasze dyktando. Mogliśmy strzelić kilka bramek więcej, natomiast przeciwnicy w zasadzie nam nie zagrozili – podsumował Mateusz Mytych, trener Artbud Werynianki.

Aserto w kolejnym meczu kontrolnym zmierzy się z Chemikiem Pustków. Zespół z Weryni z koli zagra z Janovią Janowiec.

Aserto Trześń – Artbud Werynianka Werynia 0:4

Bramki: Kolano, Bujak, Frysztak x2.

łg

Piłka nożna. Klasa Okręgowa

Dwie wygrane KKS-u

Dwa test-mecze rozegrali w poprzednim tygodniu zawodnicy Kolbuszowianki. Trener Grzegorz Wróblewski może być zadowolony z progresu, jaki czyni jego drużyna.

Kolbuszowianka jest w szóstym tygodniu przygotowań do rundy rewanżowej. Za ekipą z naszego powiatu przegrane starcia ze Smoczanką Mielec i Igloopolem II Dębica oaz zwycięskie z Piastem Wadowice Górne i TS Głogovią Głogów Małopolski.

W meczu rozegranym w Woli Chorzelowskiej pierwsza połowa była dosyć wyrównana, natomiast w drugiej części to zespół z Kolbuszowej pokazał swoją jakość i wyższą formę na tym etapie przygotowań. Trener Wróblewski w dotychczas rozegranych meczach nie przyglądał się żadnemu zawodnikowi testowanemu i raczej nie powinniśmy się spodziewać transferów z zewnątrz.

- Naszym największym problemem na ten moment jest czucie przestrzeni na pełnowymiarowym boisku i w spotkaniu z Piastem Wadowice Górne też było to widoczne. Zima pokrzyżowała nam pewne plany, ale cieszę się, że przed nami seria sparingów co trzy dni, bo tymi meczami będziemy dochodzić do coraz lepszej gry. Największe pochwały należą się za organizację gry w defensywie i budowanie akcji od bramki. Jest już duża poprawa w stosunku do wcześniejszych sparingów, ale chcemy być w tym elemencie jeszcze lepsi, a przed nami dalej sporo pracy do wykonania. Był to dość ostry i wymagający mecz. Cieszymy się z pierwszego sparingowego zwycięstwa i pracujemy dalej – mówi szkoleniowiec Kolbuszowianki cytowany przez klubowe media.

Piast Wadowice Górne – Kolbuszowianka Kolbuszowa 1:4 (0:1)

Bramki: Pyskaty – D. Wróblewski, Chrząszcz, Kret, Dziedzic

Skład Kolbuszowianki: Czachor - Kloc, Kośmider, Jamróz H., Stec, Koziński, Wiktor, Wróblewski, Nowicki, Chrząszcz, Zieliński oraz Madeja, Kret, Szalony, Dziedzic.

W meczu rozegranym w sobotni wieczór w Żołyni wyrównana była pierwsza część gry. W drugiej strzelali tylko zawodnicy z Kolbuszowej. Formą strzelecką na tym etapie przygotowań błyszczy Adrian Chrząszcz. Napastnik KKS-u przeciwko drużynie z Głogowa Małopolskiego zdobył trzy bramki. Rywal Kolbuszowianki to zespół, który powstał z fuzji TS Głogowa Małopolskiego i Głogovii Głogów Małopolski, ale oparty głównie na zawodnikach TS-u.

- Cieszę się, że z każdym kolejnym sparingiem wyglądamy coraz lepiej. Mimo wymagającego i dobrze grającego przeciwnika, udało się nam przejąć kontrolę nad meczem. Jestem bardzo zadowolony z tego jak otwieraliśmy grę i jak tworzyliśmy sytuacje bramkowe. Wypracowaliśmy sobie sporo dogodnych sytuacji. Do listy elementów do poprawy, po dzisiejszym spotkaniu, dopisuję pracę nad wykończeniem sytuacji. Czekamy na wejście z treningami na pełnowymiarowe boisko, aby poprawić ten oraz kilka dodatkowych elementów. Po tym sparingu możemy być z siebie zadowoleni jako drużyna. Chciałbym, aby nasi kibice oglądali w meczach ligowych Kolbuszowiankę grająca tak jak w starciu z TS Głogovią. Brawa dla chłopaków za pełne zaangażowanie i jakość piłkarską, którą pokazali. W dobrych nastrojach pracujemy dalej i dajemy z siebie jeszcze więcej. Cały czas mamy sporo pracy do wykonania przed wznowieniem rozgrywek – podsumował ostatni sparing Grzegorz Wróblewski, szkoleniowiec Kolbuszowianki.

TS Głogovia Głogów Małopolski – Kolbuszowianka Kolbuszowa 2:5 (2:3)

Bramki: Baha, Reichel – Chrząszcz x3, Wiktor, Stec

Skład Kolbuszowianki: Czachor - Gajda, Kośmider M., Nowicki, Stec, Wiktor, Koziński, Wróblewski, Dziedzic, Głuszko, Chrząszcz oraz Jamróz H., Szalony, Małodobry, Kośmider K.

łg

Piłka nożna. Klasa B7

Vigor się wzmacnia

Pierwszego transferu przed rundą wiosenną w B-klasie kolbuszowskiej dokonał Vigor Trzęsówka. Do drużyny Grzegorza Kuźmy dołącza doświadczony Adrian Dec.

W walce o baraże zespołowi z Trzęsówki pomoże Adrian Dec. 34-latek jest wychowankiem Kolbuszowianki i przez większość swojej przygody z piłką związany był z tą drużyną. W KKS-ie występował na różnych poziomach rozgrywkowych, również w 4. Lidze Podkarpackiej. Ponadto przez cztery sezony reprezentował barwy LKS-u Hucina, a przez jeden rok grał na chwałę Sokoła II Kolbuszowa Dolna. W rundzie jesiennej występował głównie w rezerwach KKS-u.

Dec jest uniwersalnym zawodnikiem. Może występować zarówno w środku pomocy, jak i na praktycznie każdej pozycji w obronie. Do Vigoru dołącza na zasadzie transferu definitywnego. Biorąc pod uwagę doświadczenie i jakość tego zawodnika mamy do czynienia z hitem transferowym.

Były już zawodnik Kolbuszowianki jest pierwszym wzmocnieniem drużyny z Trzęsówki w zimowym okienku transferowym. Działacze Vigoru pracują jeszcze nad co najmniej dwoma transferami. Blisko dołączenia do klubu z gminy Cmolas są napastnik i skrzydłowy, obaj z wyższej ligi.

Drużyna Grzegorza Kuźmy po rundzie jesiennej zajmuje czwarte miejsce w tabeli i do miejsca premiowanego grą w barażach traci raptem dwa punkty.

łg



Fot. KKS Kolbuszowianka

Adrian Dec będzie grał w Trzęsówce

eprasa.pl 4e21419580

Szachy

Szachowe emocje w Cmolasie

W niedzielę, 1 marca 2026 r. w Samorządowym Ośrodku Kultury w Cmolasie, odbędzie się XXI otwarty turniej szachowy. Zapisy zostały już zakończone, a organizatorzy dopinają szczegóły wydarzenia.

Organizatorami turnieju są Samorządowy Ośrodek Kultury w Cmolasie oraz Towarzystwo Szachowe „Skoczek" z Sędziszowa Małopolskiego. Wydarzenie ma charakter otwarty - udział mógł wziąć każdy chętny, bez względu na posiadaną kategorię szachową. Nie obowiązuje wpisowe. Zgłoszenia przyjmowano do 20 lutego, a liczba miejsc została ograniczona do 80 zawodników.

Turniej zostanie rozegrany systemem szwajcarskim na dystansie siedmiu rund, w tempie 10 minut plus 2 sekundy na ruch. Obowiązywać będą przepisy Polskiego Związku Szachowego.

Na najlepszych szachistów czekają puchary i dyplomy w dwóch kategoriach wiekowych, a także osobne wyróżnienia dla zawodników z gminy Cmolas. Sprawy nieujęte w regulaminie rozstrzygać będą organizatorzy oraz sędzia główny.

tm



W Cmolasie odbędzie się turniej szachowy.

Piłka nożna. Klasa A3

Bez bramek w sparingu Floriana

Trzeci mecz kontrolny w tej zimie zagrali piłkarze A-klasowego Floriana Ostrowy Tuszowskie. Zespół Bartłomieja Krzystyniaka zremisował z Dromaderem Chrząstów.

W trzecim sprawdzianie zespół z Ostrów Tuszowskich zmierzył się z drużyną z Chrząstowa rywalizującą na co dzień w klasie okręgowej. Starcie, które odbyło się w Mielcu przy ulicy Sportowej było bardzo wyrównane, aczkolwiek więcej sytuacji podbramkowych mieli piłkarze Floriana. W drużynie trenera Krzystyniaka brakowało kilku zawodników. W piątkowym test-meczu nie wystąpił m. in. Sebastian Duda.

Po raz kolejny we Florianie wystąpił Damian Parys, który powinien być solidnym wzmocnieniem ekipy z gminy Cmolas. Doświadczony zawodnik sparing przeciwko drużynie z Chrząstowa rozpoczął w środku pola, a potem grał także na środku obrony. W starciu z Dromaderem w bramce Florianu wystąpiło łącznie trzech golkiperów. Jednym z nich był Mateusz Parys, który również na wiosnę będzie występował w drużynie z Ostrów Tuszowskich.

Florian Ostrowy Tuszowskie – Dromader Chrząstów 0:0

łg

Piłka nożna. Klasa A3

Osiem bramek w teście Siedlanki

Pierwszy mecz kontrolny w okresie przygotowań do rundy wiosennej zagrali piłkarze Błękitnych Siedlanka. W pojedynku rozegranym w Tuszowie Narodowym zremisowali oni 4:4 z drużyną z Babichy. Hat-trickiem popisał się niezawodny Arkadiusz Rajpold.

Dla drużyny z Siedlanki, która trenuje w hali i na orliku niedzielne spotkanie było pierwszym na pełnowymiarowym boisku od listopada. W pierwszej połowie lepsza była drużyna z Babichy, ale w drugiej części meczu, głównie za sprawą Arkadiusza Rajpolda, Błękitni doprowadzili do remisu.

- Był to dla nas bardzo wartościowy sparing. Chłopaki pierwszy raz w tym roku mogli zagrać na pełnowymiarowym i dobrze przygotowanym boisku. Wreszcie mieli okazję połapać więcej przestrzeni, więc ten test-mecz postrzegam jak najbardziej na plus – podsumował Mariusz Furdyna, szkoleniowiec Błękitnych.

Trener drużyny z Siedlanki w tym sparingu przyglądał się dwóm zawodnikom testowanym. Jeden z nich występuje na pozycji środkowego pomocnika, a drugi gra na skrzydle lub na środku ataku. Ponadto w meczu z LKS Babichą wystąpiła kilku juniorów, którzy dostali swoje minuty.

Kolejny sprawdzian piłkarzy z Siedlanki zagrają w przyszłą niedzielę i zmierzą się z Sokołem Malinie.

Błękitni Siedlanka – LKS Babicha 4:4 (1:3)

Bramki dla Błękitnych: Rajpold x3, Haracz.

łg

Piłka nożna. Klasa B7

Błękitni na podium

Hala sportowa Szkoły Podstawowej w Majdanie Królewskim stała się areną trzeciej odsłony Halowego Charytatywnego Turnieju Piłki Nożnej „NIGHT CUP". Celem wydarzenia było wsparcie budowy hospicjum dla dzieci „Dom Aniołków" w Skowierzynie. Drugie miejsce w turnieju zajęli Błękitni Komorów.

Tegoroczna edycja NIGHT CUP przyciągnęła nie tylko piłkarskie zespoły, ale również licznych mieszkańców, uczniów, rodziców oraz reprezentantów lokalnych instytucji.

Rywalizacja na parkiecie dostarczyła wielu emocji i nie brakowało zaciętych pojedynków. Ostatecznie po końcowy triumf sięgnęła drużyna z Brzostowej Góry, która w decydujących momentach pokazała charakter oraz świetną współpracę zespołową. Drugie miejsce zajęli Błękitni Komorów, a w rywalizacji wzięły jeszcze udział ekipy Bad Boys i OSP Krzątka.

Dodatkowo to drużyny z Komorowa trafiło wyróżnienie indywidualne, bo królem strzelców turnieju został Mateusz Gil, zawodnik Błękitnych.

- Dziękujemy organizatorom, kibicom oraz wszystkim drużynom za sportową rywalizację i atmosferę fair play. Szczególne podziękowania kierujemy do Pana Starosty Wojciecha Cebuli za zaproszenie i możliwość udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu. Gratulujemy zwycięzcom turnieju oraz cieszymy się, że mogliśmy dołożyć swoją cegiełkę do tak pięknej inicjatywy – czytamy we wpisie klubu w mediach społecznościowych.

Dzięki zaangażowaniu uczestników i organizatorów udało się zebrać 3 100 zł, które zostaną przeznaczone na realizację tej wyjątkowej inicjatywy.

łg



Błękitni stanęli na podium turnieju charytatywnego w Majdanie Królewskim.

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny - redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk - dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guźda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg - dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko - dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 4e21419580

Strych

Dowcipy

Jak najlepiej stać w kolejce do mięsnego?
boczkiem

***

Co mówi informatyk gdy dostanie pendrive na urodziny - dzięki za pamięć

***

Co mówi piłkarz do fryzjera?
– gol

***

ile kaw pija dziennie pielęgniarka
- strzykawki

***

Jak nazywa się osobę która broni sławnych ludzi?
– Bronisław

***

Przychodzi facet do kiosku i pyta:
– Czy są baterie?
– Niestety, już się wyczerpały.

***

Przychodzi baba do lekarza cała oblepiona muchami. Lekarz:
– Czemu pani do mnie przyszła?
– Zostałam zmuszona.

***

Co widzi optymista na cmentarzu..?
– Same plusy...

***

Chirurg do pacjenta:
- Jest pan przesądny?
– Nie, dlaczego pan pyta?
– Bo od jutra będzie pan wstawał tylko lewą nogą.

***

– Co zabiera ze sobą informatyk na turniej rycerski?
– Kopię zapasową.
– Co mówi kabel do kabla?
– „Bądźmy w kontakcie".

***

– Jakie warzywo najlepiej się sprzedaje?
– Bestseller.
– Czym się różni kura od jajka?
– Kura znosi jajka, a jajko nie znosi kury!

***

Mężczyzna myje swój samochód, wyciera, przytula i ze smutkiem gładzi go po drzwiach. Sąsiad go pyta:
- Sąsiedzie, sprzedaje pan swój samochód?
- Nie, moja żona zrobiła prawo jazdy.

***

Dzwoni domofon:
- Kto tam ?
- Ja do wymiany okien.
- Już przyszedł jeden pan i wymienia.
- To ja. Wypadłem.

***

Kobieta kłóci się z mężczyzną. rozmawiają o córce i mówi:
- Ty nawet nie jesteś jej prawdziwym ojcem!
- A Ty nie jesteś jej prawdziwą matką!
- Jak to nie jestem jej matką?!
- Pamiętasz jak byłem w szpitalu po porodzie, dałaś mi córkę i powiedziałaś, że córka zrobiła kupę w pieluchę i trzeba ją wymienić?
- No i co?
- No i wymieniłem...

***

Sonda uliczna:
- Na co Pan zwraca uwagę przy zakupach?
- Na kamery...

***

Kobieta w sklepie:
- Czy mogę przymierzyć tę sukienkę na wystawie?
- Bardzo proszę, ale mamy też przymierzalnię.

***

- Dziadku, chcesz obejrzeć ze mną mecz?
- A kto gra?
- Austria - Węgry.
- A przeciwko komu?

***

- Jaki język jest najczęściej używany przez programistów?
- Wulgarny.

***

Człowiek pyta siłacza:
– na co cię stać?
– na nic, bo nie mam kasy.

***

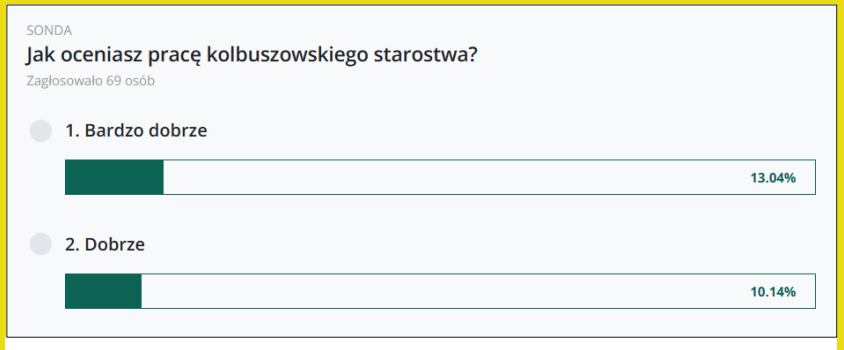
Dlaczego wulkan dostał 6+ w szkole?
– bo był aktywny

***

Kowalski pyta Fąfarę:
– Nie rozumiem, dlaczego mając trzy psy, wszystkim dałeś na imię Azor?
– Z wyrachowania. Gdy zawołam: „Azor!", zawsze przybiegnie przynajmniej jeden.***
Nauczyciel opowiada klasie o małpach. Dostrzega, że mała Zosia nie słucha. Zwraca więc jej uwagę:
- Zosiu! Słuchaj uważnie i patrz na mnie, bo nie będziesz wiedziała jak wyglada małpa!

***

Z Facebooka



„Jak oceniasz pracę kolbuszowskiego starostwa?" - takie pytanie zadaliśmy naszym czytelnikom w sondzie. Wzięło w niej udział blisko 70 osób. Działania powiatu jako „bardzo dobre" oceniło 13,04 proc. uczestników, a 10,14 proc. uznało je za „dobre". Znacznie więcej było jednak ocen krytycznych. Odpowiedź „źle" wskazało 26,09 proc. ankietowanych, a aż 39,13 proc. wybrało wariant „bardzo źle". Z kolei 11,59 proc. badanych przyznało, że nie ma w tej sprawie zdania.

Czekam na dom



W gminnym kojcu w okolicach Kolbuszowej na swoją szansę czekają dwa młode psy - Maniek i Heniek. Telefon w sprawie adopcji: 17 283 77 02 wew. 33.

Dekadę temu na obradach



Fot. Archiwum Korso

Wniosek o posiłki w trakcie sesji rady miejskiej upadł po niecałym miesiącu. O jego wycofanie prosił podczas listopadowych obrad Julian Kłoda. - Nie chodziło nam o bezpłatne posiłki, ale zrobiło się z nas jakiś głodomorów – żalił się samorządowiec.

epransa.pl 4e21419580